

dziennik

WSCHODNI

ŚRODA 4 MARCA 2020 r.

DZIŚ EDUKACJA
SPECJALNY DODATEK

Zaminować nie można, ale...

BATALIA Lubelska Straż Miejska zapowiada wojnę z kierowcami rozjeżdżającymi trawniki. Do ich namierzania będzie używać ulicznego monitoringu

STRONA 5

Koronawirus wymiata towary z półek

STRACH Puste półki, gdzie dotychczas stała mąka i konserwy. Brak cukru, mydła i baterii do latarek. Takie obrazki można zobaczyć już w wielu sklepach. Handlowcy uspokajają: „Nic złego się nie dzieje. Towaru nie zabraknie”. Takiej pewności nie mają jednak w aptekach



W Auchan Czechów klienci wykupili m.in. kaszę i ryż

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



W Rossmannie wzięcie mają mydła

FOT. ASK



Stokrotka Optima – regał z mąką

FOT. ASK



W Auchan Felin z półek znikają konserwy

FOT. DRS



Częsty obrazek na drzwiach drogerii

FOT. DRS

Agnieszka Kasperska

Poniedziałek po południu. W Auchan Czechów brak kaszy i ryżu. W Auchan na Felinie szybko ubywa konserw popularnej marki. Przerzedzone są półki z kaszą gryczaną. Pustki na regałach z mąkami.

– Nie wierzyłam, gdybym tego nie widziała na własne oczy – mówi jedna z klientek fotografująca puste półki. – Takie rzeczy widziałam tylko na zdjęciach z lat 80. Ludzie chyba wpadli w panikę, że robią tak ogromne zapasy. Jestem zła, bo widzę, że nie kupię tego, co zaplanowałam.

W Stokrotce Optima przy ul. Harnasie nie ma niektórych rodzajów mąki i makaronu. Kończy się olej. Brak najtańszych baterii alkaicznych. I cukru.

– Została niecała zgrzewka – informuje ekspedientka kierując na właściwą półkę. – Ludzie kupują więcej niż zwykle. Biorą najczęściej produkty z promocji.

– Zaobserwowaliśmy w ostatnim czasie wzrost zainteresowania produktami spożywczymi o dłuższym terminie przydatności do spożycia – przyznaje Magdalena Stopa, dyrektor E.Leclerc Lublin Zana. – Ale nie widzimy obecnie zagrożenia, że w naszym hipermarkiecie zabraknie produktów.

Nie wszystkie sklepy wyglądają tak samo. W Biedronkach na Choinach paniki nie widać. Półki pełne.

– Towaru na pewno nie zabraknie. Musiałoby się wydarzyć naprawdę coś tragicznego, żeby zabrakło. Większość z naszych sklepów ma kilkudniowe zapasy, a dostawy są regularne – mówił nam wczoraj Tadeusz Rapa, prezes Stowarzyszenia „Razem”, operatora sieci Lewiatan w woj. lubelskim.

O pełnej dostępności artykułów spożywczych i przemysłowych zapewniła nas też Aleksandra Sobaszkiewicz

z Lidl Polska i dodała, że sieć monitoruje rozprzestrzenianie się koronawirusa i w razie potrzeby podejmie odpowiednie działania.

Wtorek, wczesne popołudnie. Wzmógł się ruch w drogeriach. W Rossmannie na Krakowskim Przedmieściu w Lublinie na próżno szukać mydła antybakteryjnego. Dużo więcej klientów jest też w aptekach.

Wykupują przede wszystkim środki ochrony indywidualnej, czyli np. maseczki, środki dezynfekcyjne, ale także produkty

podnoszące odporność i produkty wielowitaminowe.

– Na razie to w dużym stopniu kwestia paniki i kupowania tych produktów w trybie profilaktycznym. Te zachowania nie są na ten moment racjonalne – zauważa Tomasz Barszcz, wiceprezes Lubelskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej i dodaje: – Znikają też typowe produkty lecznicze przeciw grypcy, zawierające substancje przeciwwirusowe. Trudno wytłumaczyć jednak, dlaczego większym popytem cieszą się produkty przeciw cukrzycowe czy przeciwzapalne. Być może jest to

kwestia gromadzenia przez chorych zapasów.

Wiceprezes Barszcz przyznaje, że nie jest w stanie powiedzieć, co wydarzy się w najbliższych dniach.

– Już teraz zwiększony popyt na leki przeciwwirusowe spowodował, że pojawiają się okresowe braki tych specyfików na rynku – tłumaczy. – Może się okazać, że te okresowe braki będą się powtarzać. Wszystko zależy też od tego, do jakiego stopnia epidemia się rozwinie. W zależności od skali zachorowań może się okazać, że niektórych produktów w aptekach rzeczywiście zabraknie. Uczciwie mówiąc, nie przewidzimy tego teraz.

Ksiądz odpowie za agresję

Dariusz R. – ksiądz z okolic Parczewa usłyszał kolejne zarzuty dotyczące znęcania się nad uczniami. Duchowny miał bić i wyzywać 12-letniego chłopca. Śledczy zarzucili mu również, że atakował kolejnego ucznia.

– Dariusz R. usłyszał zarzut dotyczący narusze-

nia nietykalności cielesnej – wyjaśnia Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Śledczy ustalili, że duchowny rzucił książką w jednego z uczniów.

46-letni Dariusz R. uczył religii w niewielkiej miejscowości niedaleko Parczewa. Został zatrzymany po tym,

jak miał znęcać się nad 12-latką.

Według prokuratury, katecheta wyzywał chłopca, m.in. od „głupków”, kilka razy go uderzył i popychał. Podczas przesłuchania duchowny nie przyznał się do winy. Odmówił również składania wyjaśnień.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Parczewie. Śledczy wnioskowali o tymczasowe aresztowanie księdza, ale sąd się na to nie zgodził. Objął duchownego dozorem policji. Dariusz R. ma również zakaz pracy z dziećmi oraz zbliżania się do pokrzywdzonych.

(JSZ)

Szybki test na koronawirusa

Wartość lubelskiej firmy BioMaxima wzrosła o kilka milionów złotych po tym, jak zarząd poinformował, że dostarczy na rynek testy do wykrywania koronawirusa. Test jest bardzo prosty w wykonaniu, wystarczy pobrać krew z palca. Wynik jest już po 10 minutach.



FOT. MK

● CZYTAJ NA STR. 3

Kościół czeka na opinie wiernych

KOŚCIÓŁ Akcja billboardowa w Lublinie już się rozpoczęła. Prowadzone są też badania religijności. Pierwsze posiedzenia plenarne III Synodu Archidiecezji Lubelskiej, w którym weźmie udział ok. 200 osób, zaplanowano na jesień. Duchowni czekają na pomysły i sugestie od wiernych, które powinny stać się tematem dyskusji synodalnych

Agnieszka Antoń-Jucha

W Lublinie pojawiło się ok. 30 billboardów z logiem III Synodu Archidiecezji Lubelskiej, na którym znalazła się m.in. archikatedra. Jest też mapa archidiecezji i ludzie, ponieważ synod będzie dotyczyć ludzi, którzy tutaj mieszkają – wyjaśnia ks. Adam Jaszcz, sekretarz synodu i rzecznik prasowy archidiecezji. Osoby umieszczone na logo podążają za biskupem. – Ponieważ synod oznacza wspólną drogę – dodaje ks. Jaszcz.

Na plakatach w różnych punktach miasta „w artystycznej scenarii” zostało też umieszczone słońce. – Jako symbol Chrystusa Zmartwychwstałego – opisuje ks. Ryszard Podpora, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa AL. Jest też krzyż, a także białe płótno. Na plakatach znalazły się też myśli i sentencje papieży – Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka, a także kardynała Stefana Wyszyńskiego. Są też cytaty z psalmów. Akcja billboardowa potrwa do końca marca.

– Jeśli znajdziemy współpracowników, to podobne akcje będą też w innych miastach – np. Kraśniku czy Puławach – nie wyklucza ks. Podpora.

III Synod Archidiecezji Lubelskiej oficjalnie rozpocznie się 18 kwietnia, choć same przygotowania ruszyły już rok wcześniej



Akcja billboardowa potrwa do końca marca

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

– 25 marca 2019 r. Planujemy, że synod potrwa ok. 3 lat, tak więc będzie to wyężona praca – zapowiada ks. Adam Jaszcz.

Celem synodu jest bowiem opracowanie programu duszpasterskiego na najbliższe lata. A także prawa obowiązującego na terenie archidiecezji, dostosowanego do zapisów Kodeksu Prawa Kanonicznego. – Nie będziemy więc zajmować się np. kwestią zmiany liturgii. Nie będziemy też dyskutować nad dyscypliną celibatu – podaje przykłady ks. Jaszcz.

Wśród podejmowanych spraw mogą być np. te związane z wymaganiami stawianymi przyszłym proboszczom, zmianami dotyczącymi wikariuszy, czy kwestie

związane z organizacją cmentarzy parafialnych.

Synod będzie ukoronowaniem projektu ewangelizacyjnego „Źródło” (połączonego z peregrynacją kopii Krzyża Trybunalskiego z archikatedry). Zaś symbolicznym wydarzeniem podczas synodu będzie przeniesienie kopii tego krzyża do kościoła św. Michała Archaniola przy ul. Fabrycznej.

– Podczas synodu najważniejsze będą sesje plenarne – zaznacza ks. Jaszcz, który podaje, że będzie w nich uczestniczyć ok. 200 osób. – W tym gronie będzie znaczną reprezentacją osób świeckich – dodaje.

Zwraca też uwagę na „bardzo ważny” etap konsultacji. – Chodzi o to, aby poszczególne komisje (jest ich w sumie 12 – red.) nie tworzyły prawa w zaciszu swoich gabinetów – podkre-

śla ks. Jaszcz. – Po to właśnie są zespoły parafialne (271) i dekanalne (28).

Konsultacje idą dwutorowo. W ramach konsultacji z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim odbywają się badania religijności diecezjan. Są to pierwsze tego typu badania wykonywane na zlecenie Kurii Metropolitalnej w Lublinie. – Będzie to podstawa do przygotowania materiałów na obrady synodu – wyjaśnia ks. Jaszcz.

Sesje plenarne w auli Caritas Archidiecezji Lubelskiej będą odbywać się co kilka miesięcy. Pierwsze z nich zaplanowana na jesień 2020 r.

SUGESTIE I PODPOWIEDZI

Każdy wierny może zgłosić swój pomysł i sugestie, które jego zdaniem powinny stać się tematem obrad synodu. Projekty można przysyłać na adres: sekretariat@synodlublin.pl

Piórem do gwiazd

Wycieczka do Gran Telescopio Canarias na wyspie La Palma, jednego z największych obserwatoriów astronomicznych na świecie, to główna nagroda dla najmłodszych miłośników Kosmosu. Konkurs organizuje lubelska Fundacja „SpaceShip”.

Rozpoczął się „Cosmic Challenge”, czyli program edukacyjny skierowany do dzieci i młodzieży. Tylko do 15 marca uczniowie mają czas na dostarczenie do organizatora pracy pisemnej na temat „Najważniejsze problemy związane z założeniem pierwszej osady ludzkiej w Kosmosie i sposoby ich rozwiązania”. Praca nie może być długa, maksymalnie 3,5 tysiąca znaków, ale musi omawiać temat w sposób kompleksowy, czyli łączyć wiedzę z różnych dziedzin, np. biologii, chemii i medycyny.

– Ze względu na ograniczony rozmiar pracy sugerujemy wybór nie więcej niż trzech problemów. Informacjami wymaganymi będą te,

gdzie poza Ziemią powstanie pierwsza ludzka osada; jakie są kluczowe problemy, w kontekście wyboru tego miejsca; z czego one wynikają i jakie są najlepsze sposoby ich rozwiązania – wylicza Marcin Giza, prezes zarządu fundacji „SpaceShip”. – Liczymy na oryginalne i interesujące przedstawienie problemu i sposobów ich rozwiązania oraz zwięzłość i jasność przekazu przygotowanych prac.

Jury wybierze nie więcej niż 20 najlepszych prac. Ich autorzy zostaną zakwalifikowani do finału, podczas którego sprawdzana będzie znajomość Kosmosu, przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, kreatywności, umiejętności łączenia wiedzy z różnych dziedzin i rozwiązywania złożonych problemów.

Zwycięzca wraz z opiekunem pojedzie do obserwatorium Gran Telescopio Canarias.

Prace wraz z wymaganymi załącznikami powinny być przesłane na adres: info@spaceship.edu.pl. Szczegóły na stronie organizatora konkursu. **(ASK)**

Wyrzucili go z klubu. Wrócił z bronią

Kryminalni i policyjni antyterrorysty zatrzymali 39-latkę z Lublina. Mężczyzna groził ochroniarzom bronią po tym, jak został wyrzucony z jednego z klubów. W jego domu policjanci znaleźli później m.in. rewolwer czarnoprochowy i pistolet gazowy.

Do awantury doszło w nocy z soboty na niedzielę. 39-latek bawił się w klubie, ale niewłaściwie się zachowywał. Został więc wyproszony przez ochronę. Wrócił po 40 minutach.

– Trzymając w ręku dwa przedmioty przypominające broń palną zaczął chodzić po placu przed klubem i grozić pracownikom dyskoteki zabójstwem. Po kilku minutach odjechał – relacjonuje

Kamil Gołębiowski, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Policjanci szybko ustalili, kim jest 39-latek. Weszli do jego mieszkania, mężczyzna został zatrzymany.

– W mieszkaniu kryminalni odnaleźli rewolwer czarnoprochowy, pistolet gazowy, granat dymny, kilkadziesiąt sztuk amunicji metalowej – kulkowej oraz papierosy bez polskich znaków akcyzy. Jak się okazało, na zabezpieczone jednostki broni nie było konieczne zezwolenie – dodaje Kamil Gołębiowski.

39-latek był pijany. Odpowie za narażenie życia i zdrowia innych ludzi, groźby oraz posiadanie papierosów z przemytu. Grozi mu do 3 lat więzienia. **(JSZ)**

Lubelska premiera filmu „Zieja”

Swoją lubelską premierę miał wczoraj film Roberta Glińskiego „Zieja”, który już 13 marca wejdzie na ekrany kin. Jego tytułowym bohaterem jest ks. Jan Zieja, urodzony jeszcze w czasach, gdy Polski nie było na mapie. Był świadkiem wojny polsko-bolszewickiej, w czasie II wojny światowej pełnił funkcję kapelana Szarych Szeregów i dostarczał Żydom fałszywe świadectwa chrztu, zaś w czasach PRL był jednym z założycieli Komitetu Obrony Robotników. Zmarł niecały miesiąc przed upadkiem Muru Berlińskiego. Życiowym mottem duchownego

były słowa „nie zabijaj nigdy nikogo”.

– Liczę na to, że taka nauka będzie z tego filmu wypływać, że trzeba szanować nawet kogoś, kto ma inne poglądy. Szanować kogoś, kto jest inny, wybaczać mu jego przewinienia i być jednocześnie otwartym na wszystko, co się dzieje wokół – mówi reżyser Robert Gliński. – Liczę na to, że może ten film przyczyni się do rozmowy i dyskusji o polskim Kościele. Wydaje mi się to bardzo ważne. W główną rolę wcielił się Andrzej Seweryn, który nie miał okazji osobiście poznać ks. Ziei. – Wszy-

scy myślą, że tak było, ale nie – przyznaje aktor. – Pracowałem nad rolą w sposób najbardziej banalny jak można. Oglądałem wszystkie materiały, jakie mogłem obejrzeć. Słuchałem nagrań jego homilii, rozmawiałem z ludźmi, którzy go znali, miałem znakomity scenariusz, świetnego reżysera. I z takim partnerem jak Zbigniew Zamachowski można świetnie pracować. Zamachowski jest w tym filmie „czarnym charakterem”, major-em SB Adamem Grosickim, który miał nakłonić ks. Zięę do współpracy. Major liczy na to, że duchowny zostanie agentem,

który pograży i skompromituje ówczesną opozycję.

– Myślę, że obie te postaci mają wszystkie ludzkie cechy. Mamy podział czarne-białe, złe-dobre, ale zaletą tego filmu jest to, że to nie jest jednowymiarowe – mówi Zbigniew Zamachowski. Film, który miał wczoraj swoją lubelską premierę, wejdzie na ekrany kin 13 marca. Zdjęcia kręcono m.in. w Lublinie, który wcielił się w rolę Słupska i Rzymu. Produkcję dofinansował samorząd Lublina kwotą 300 tys. zł w ramach Lubelskiego Funduszu Filmowego. **DOMINIK SMAGA**



Zbigniew Zamachowski i Andrzej Seweryn FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

dziennik Wschodni

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazus, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biła Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chelm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,
tel. 81 46 26 837, 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:
Biła Podlaska 691 770 019,
Chelm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Kadrowe zmiany u wojewody

Marek Wieczerek nie jest już rzecznikiem prasowym wojewody lubelskiego Lecha Sprawki. W tej roli zastąpiła go Agnieszka Strzępka. Zmienił się też dyrektor Biura Wojewody. Pod koniec listopada ubiegłego roku doszło do zmiany na najważniejszym stanowisku w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim. Po tym, jak jego dotychczasowy szef Przemysław Czarnek zdobył mandat posła, nowym wojewodą został Lech Sprawka, który po trzech kadencjach w Sejmie w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych nie uzyskał reelekcji. Sprawka zapowiadał, że nie będzie przeprowadzał w urzędzie kadrowej rewolucji. Z początkiem marca doszło jednak do kilku zmian, a ze stanowiskami pożegnali się ludzie kojarzeni z Czarnkiem. Marek Wieczerek do LUW przyszedł właśnie po objęciu funkcji przez obecnego posła, a rzecznikiem wojewody został w listopadzie 2018 roku. Obecnie pozostaje zatrudniony w Biurze Wojewody na stanowisku eksperta. Jest także przewodniczącym Rady Gminy Jastków. Nowa rzeczniczka Agnieszka Strzępka w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim pracuje od 2013 roku. W oddziale ds. obsługi prezydialnej Biura Wojewody zajmowała się m.in. organizacją wydarzeń z udziałem kierownictwa urzędu i przygotowywaniem tekstów oficjalnych

wystąpień. Z wykształcenia jest polonistką, ukończyła też studia podyplomowe z zakresu komunikacji społecznej, dziennikarstwa i PR. Przed rozpoczęciem pracy w LUW jako redaktor była związana z tygodnikiem „Niedziela”, współpracowała też z wydawnictwami z całego kraju. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, z biurem prasowym urzędu żegnają się także lubelski radny PiS Marcin Jakóbczyk oraz Jakub Koper. Obaj mieli poprosić o przeniesienie do innych wydziałów. Dyrektorem Biura Wojewody nie jest już natomiast Tomasz Sonntag, którego przesunięto na stanowisko wicedyrektora. Szefem biura został Paweł Paszko, który w przeszłości pracował w biurze poselskim Sprawki, a następnie był zatrudniony w Zarządzie Transportu Miejskiego w Lublinie. Wojewoda będzie miał też dwóch nowych doradców: Tomasza Tokarskiego i Piotra Łuszczaka. Pierwszy z nich to były przewodniczący Parlamentu Studentów RP, a wcześniej szef uczelnianego samorządu KUL. Jest związany z Porozumieniem Jarosława Gowina, w wyborach samorządowych w 2018 roku kandydował do sejmiku województwa lubelskiego z listy PiS. Łuszczak nie jest znany z działalności publicznej. Lech Sprawka do ostatnich zmian kadrowych ma odnieść się podczas dzisiejszej konferencji prasowej.

(TOMA)

Burmistrz z PSL dogadał się z PiS

Lubartowem rządzi nowa koalicja. Pod dokumentem o współpracy podpisali się burmistrz miasta Krzysztof Paśnik (PSL), reprezentujący samorządowy klub Wspólny Lubartów oraz Ewa Zybala (PiS).

Dzięki zawarciu koalicji z PiS burmistrz może w dalszym ciągu spokojnie rządzić miastem. Poprzednie porozumienie z radnymi klubu Koalicji Obywatelskiej utraciło większość po wyjściu z niego dwojga radnych Wspólnego Lubartowa. Nowa koalicja dysponuje zaś 12 głosami w 21-osobowej radzie.

– Zawarcie koalicji jest m.in. efektem wcześniejszej doskonałej współpracy na wielu płaszczyznach osób, które dziś ją tworzą. Mamy wspólne cele programowe obejmujące np. pozyskiwanie inwestorów, wspieranie sportu i opieki społecznej, budowę parkingów, chodników i infrastruktury rowerowej – mówi Krzysztof Paśnik, burmistrz Lubartowa.

– Dzięki współpracy prowadzonej od ponad roku na linii władze powiatu – władze miasta przekonaliśmy się, że w samorządzie można, a nawet trzeba współpracować bez angażowania w to wielkiej polityki.



Burmistrz Lubartowa Krzysztof Paśnik

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Teraz dzięki przełożeniu tej współpracy także na Radę Miasta Lubartów chcemy jeszcze sprawniej działać na rzecz mieszkańców – dodaje Ewa Zybala, starosta lubartowski i przewodnicząca powiatowych struktur PiS.

Umowa koalicyjna zakładała wskazanie przez PiS osoby na stanowisko zastępcy burmistrza. Właśnie dlatego od razu po jej podpisaniu doszło do odwołania ze stanowiska dotychczasowego wiceburmistrza Jakuba Wróblewskiego (KO). Jego następcą został w poniedziałek Tadeusz Małyśka, który w ostatnich wyborach samorządowych kandydował na urząd wójta gminy Lubartów z ramienia Prawa i Sprawiedliwości.

(MK)



Oprócz szybkich testów diagnostycznych BioMaxima oferuje też m.in. zestawy służące do pobierania, przechowywania i transportu próbek

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Lubelski test na koronawirusa

ROZMOWA z Łukaszem Urbanem, prezesem spółki BioMaxima z Lublina, specjalizującej się w diagnostyce laboratoryjnej

• BioMaxima będzie oferować testy przesiewowe do wykrywania koronawirusa. Kiedy będą w sprzedaży?

– Chcemy je wprowadzić do oferty w ciągu dwóch najbliższych tygodni. To testy do użytku profesjonalnego, z których będą mogły korzystać placówki opieki zdrowotnej, zarówno publicznej, jak i prywatnej, a także stacje sanitarno-epidemiologiczne czy Państwowy Zakład Higieny w Warszawie. Nie jest to produkt, którego mogliby używać pacjenci do samokontroli. W poniedziałek zgłosiliśmy w Urzędzie Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, że będziemy dystrybuować nowy produkt.

• Jak działa test?

– Test umożliwia szybką, masową diagnostykę prze-



Łukasz Urban

FOT. ARCH.

siewową. Dzięki niemu będzie można typować osoby zakażone koronawirusem w grupie podwyższonego ryzyka. Wynik będzie na pewno bardziej precyzyjny, niż np. zmierzenie temperatury na lotnisku pasażerom wracającym ze stref zagrożenia. Następnie wytypowane osoby będą mogły być poddane bardziej precyzyjnej i kosztownej diagnostyce potwierdzającej lub wykluczającej zakażenie koronawirusem w jednym z autoryzowanych laboratoriów. Test jest bardzo prosty w wy-

konaniu, wystarczy pobrać krew z palca. Wynik jest już po 10 minutach.

• Jest już zainteresowanie nowymi testami?

– Chętni zaczęli się do nas zgłaszać zaraz po upublicznieniu informacji o wprowadzeniu do oferty nowego produktu. Zgłaszają się placówki medyczne, a także stacje sanitarno-epidemiologiczne z całego kraju. Zainteresowanie wynika na pewno z potrzeb związanych z zagrożeniem epidemiologicznym, ale też naszego doświadczenia. Od lat dostarczamy na rynek krajowy i w ramach działalności eksportowej własne wyroby do diagnostyki mikrobiologicznej obejmującej bakterie, wirusy i grzyby. Oprócz placówek służby zdrowia naszymi klientami w kraju jest obecnie ponad 80 stacji sanitarno-epidemiologicz-

nych. Zaopatrujemy ponad 2 tysiące laboratoriów w Polsce i prowadzimy działalność eksportową na ponad 60 rynkach. Oprócz szybkich testów oferujemy też m.in. zestawy służące do pobierania, przechowywania i transportu próbek, m.in. do badań w kierunku zakażenia nowym koronawirusem.

• Wasza spółka jest notowana na NewConnect. Jak giełda zareagowała na informację o wprowadzeniu szybkich testów na wykrywanie koronawirusa?

– Od momentu ogłoszenia informacji o wprowadzeniu nowego produktu, nasze akcje wzrosły o ok. 40 proc., co automatycznie przełożyło się na wzrost wartości firmy na tym samym poziomie, czyli o kilka milionów złotych.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS

Region w stanie podwyższonej gotowości

Lubelskie laboratorium, w którym będą badane próbki, pobrane od pacjentów z podejrzeniem zakażenia koronawirusem miało być gotowe jeszcze w tym tygodniu. Nie wiadomo jednak, kiedy zaczną się badania.

– Czekamy na testy, które są potrzebne, do tego, żeby laboratorium mogło działać. Wiemy, że są one zabezpieczone dla nas przez resort zdrowia, ale fizycznie jeszcze ich w stacji nie mamy – tłumaczy Beata Nadolska, kierownik Oddziału Epidemiologii Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie.

Według zapowiedzi wojewody lubelskiego, laboratorium w Wojewódzkiej

Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie miało być w tym tygodniu dostawione do wymogów określonych dla badań próbek pobranych od pacjentów z podejrzeniem koronawirusa. Dzięki temu próbki nie musiałyby już jeździć do innych laboratoriów, np. w Warszawie.

– Nawet gdyby testy dojechały do nas w środę, to będziemy potrzebować jeszcze czasu na ich przygotowanie do rozpoczęcia badań. Trudno więc na razie powiedzieć, czy laboratorium zacznie działać w tym tygodniu – mówi Nadolska.

Wczoraj wykluczono koronawirusa u szóstego, ostatniego z pacjentów izolowanych w Klinice Chorób Za-

kaźnych SPSK1 w Lublinie. – W tym tygodniu nie było nowych przyjęć pacjentów z podejrzeniem zachorowania na COVID-19 – informowała Anna Guzowska, rzeczniczka SPSK1.

Wynik ujemny wyszedł także u dwóch pacjentów szpitala w Chełmie i Tomaszowie Lubelskim. Z kolei nowy pacjent z podejrzeniem zakażenia trafił do szpitala w Łukowie. – Ponadto mamy jedną kwarantannę domową oraz 186 osób objętych nadzorem epidemiologicznym – informowała wczoraj Beata Nadolska.

Wojewoda Lech Sprawka wystąpił o 9,5 mln zł dla ośmiu szpitali z oddziałami zakaźnymi z województwa lubelskiego, które w związku

z zagrożeniem koronawirusem są w stanie podwyższonej gotowości oraz o 169 tys. zł dla Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie. Chodzi o pieniądze z rezerwy ogólnej premiera przeznaczonej na przygotowania na przyjęcie potencjalnych pacjentów zarażonych koronawirusem SARS-CoV-2.

Wojewoda postawił też w stan podwyższonej gotowości Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Lublinie, Stację Ratownictwa Medycznego w Chełmie, Stację Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Zamościu oraz Stację Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej.

KATARZYNA PRUS

Rozbiorą stary biurowiec, ma tu wyrosnąć akademik



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

ZMIANA Urząd Miasta zdecydował na rozbiórkę starego biurowca przy al. Spółdzielczości Pracy 36. W miejscu piętrowego budynku z 1959 roku ma stanąć wysoki na 40 metrów akademik. Zbuduje go właściciel pobliskiej Galerii Olimp, lubelska firma Transhurt. Na postawienie takiego obiektu pozwala

nowy plan zagospodarowania terenu uchwalony na początku września przez Radę Miasta. Plan dopuszcza budynek o wysokości 40 metrów, choć spółka prosiła o zgodę na znacznie wyższy, 55-metrowy, ale miejscy planiści uznali, że to za dużo, a Transhurt nie wnosił już dalszych zastrzeżeń. **(DRS)**

Ładniej na Tatarach

PLANY Do końca września przebudowany ma być skwer pomiędzy blokami przy Montażowej 10 i 12 oraz Motorowej 9, gdzie straszy dziś krzywy asfalt i szczątki dawnych urządzeń. Wczoraj Urząd Miasta ogłosił przetarg na dostawę i montaż urządzeń zabawowych dla dzieci. Nawierzchnia placu zabaw ma być wykonana z poliuretanu amortyzującego upadek, projekt przewiduje też ogrodzenie placu. Obok ma stanąć plenerowa siłownia dla dorosłych, ławki, śmietniki i karmnik dla ptaków.

Projekt przewiduje ponadto montaż dwóch dodatkowych latarni, zainstalowanie monitoringu, remont schodów oraz wycinkę pięciu drzew i posadzenie w zamian pięciu gruszy o drobnych owocach. Planowana jest też wymiana żywopłotów i posadzenie innych roślin ozdobnych. W miejscu wydeptanej ścieżki ma powstać alejka z prawdziwego zdarzenia. Właz do nieczynnego schronu nie będzie likwidowany, ma być za to zamaskowany roślinnością.

(DRS)

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

TATY

Pani Ewie Górskiej-Wójcik

składają
Prezesa, Dyrektora, Sędziów
i pracownicy Sądu Okręgowego w Lublinie

n042

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki

Kasi Nózki

z domu

Byś

Na zawsze pozostanie w naszych sercach

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie

składają

Zarząd i pracownicy Targów Lublin S.A.



n041

Robią miejsce na wiosnę

PRZEDWIOŚNIE Zimy już nie będzie – uznał prezydent Lublina i zarządził wiosenne sprzątanie miasta. Akcja ma kosztować pół miliona, czyli połowę tego, co w zeszłym roku. Samo odśnieżanie ulic i zapobiegawcze posypywanie ich solą też kosztowało mniej niż ostatnio. Nawet porządki mają wyglądać inaczej

Dominik Smağa

W tym roku nie będzie grunto-wnego zamykania wszystkich ulic ze zwałów piachu, którym zimą posypuje się śliskie nawierzchnie. – Nie było takiej potrzeby – wyjaśnia Adam Borowy, zastępca dyrektora Zarządu Dróg i Mostów. Na wiosenne zamykanie nie zanoszą się też poza drogami, czyli na skwerach i w parkach. – Zapiaszczanie tych terenów jest minimalne – mówi Janusz Semeniuk, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Miasta. – Oczyszczanie pozimowe sprowadza się do typowego zbierania nieczystości.

Sporo pracy jest z usuwaniem dzikich wysypisk. Od początku roku zlikwidowano ich 19, m.in. przy Turystycznej, Gnieźnińskiej, Różanej, czy Kościelnej. Do tych statystyk nie wliczają się śmieci porzucane na przystankach. – Opona, worki z popiołem, wózki dziecięce – wylicza Tomasz Fulara, prezes MPK, którego pracownicy zabrali się za czyszczenie wiat, słupków przystankowych i ich otoczenia. Mają umyć wszystkie, a jest ich 780. – Jak co roku zaczynamy od centrum i podążamy w kierunkach peryferyjnych.

Równocześnie łatanie mają być ulice. – Dokonamy szczegółowego przeglądu nawierzchni jezdni, chodników i ścieżek rowerowych, będą przeprowadzone naprawy – obiecuje Borowy. Pula pieniędzy na drogi nie

została mocno uszczuplona przez zimę. Wydatki na solenie i odśnieżanie ulic były mniejsze niż zwykle, bo wyniosły około 4,5 mln zł, zaś sezon wcześniej sięgnęły 10 mln zł. – Zima była łaskawa, więc trochę oszczędności zostało – mówi prezydent Krzysztof Żuk, a Ratusz informuje, że oszczędności trafią na sprzątanie jezdni i chodników oraz opróżnianie koszy.

Po porządkach przyjdzie czas na remonty, które zapowiadane są na ten rok na Krakowskim Przedmieściu od 3 Maja do Ewangelickiej, na najgorszym odcinku Nałęczowskiej, na Bema, Robotniczej i Nadrzecnej (od Reja do Tuwima), a także na Szmaragdowej, Dragonów, Miętowej, Handlowej, Wólcząńskiej i Dziubińskiej. Taki wykaz został wczoraj pokazany przez władze miasta. Na liście nie ma wcale ul. Zana, chociaż Ratusz zapowiadał na ten rok odnowę jej najbardziej sfatygowanego

odcinka między ul. Filaretów a Nadbystrzycką. Czy można zapomnieć o tym remoncie?

– Ulice są wymienione przykładowo, jeszcze cały program remontowy nie jest zatwierdzony. Myślę, że w ciągu tygodnia uzgodnimy to z Zarządem Dróg i Mostów – odpowiada Żuk. Zastrzega, że zastanawia się nad poważniejszą przebudową ul. Zana, ale w kolejnym rozdaniu unijnych funduszy na lata 2021-27. – Być może część ul. Zana obejmie remontem i będziemy zgłaszać modernizację tej ulicy do nowej perspektywy finansowej.

W tym roku przy ulicach mają się pojawić inne niż zwykle kompozycje roślinne. Powodem jest... setna rocznica urodzin Jana Pawła II. – W związku z rokiem papieskim chcemy zmienić kolorystykę i gatunki roślin sezonowych – przyznaje Hanna Pawlikowska, miej-

ski architekt zieleni. Na ul. Jana Pawła II mają się pojawić skrzynki z biało-żółtymi roślinami jednorocznymi. – Dodatkowo chcemy zrobić wysiew słoneczników w ul. Jana Pawła II od Filaretów do Nadbystrzyckiej oraz na rondzie 100-lecia KUL.

Kompozycje roślinne w donicach, skrzynkach i kwietnikach jak zwykle mają się pojawić w ścisłym centrum, na al. Tysiąclecia, czy ul. Muzycznej. – Nowością będzie skład gatunkowy – informuje Ratusz. – Rośliny jednoroczne zostaną połączone z trawami i bylinami takimi jak np. petunia, wilec, wilczomlecz, paciorecznik, aksamitka, trzcinnik ostrokwiatowy, czy rozplenica japońska.

W mieście trwa też przegląd drzew, którym zaszkodziły ostatnie wichury, łamiąc konary i gałęzie. – Po anomaliiach pogodowych mieliśmy ponad 400 zgłoszeń – przyznają urzędnicy.

Kompozycje roślinne w donicach, skrzynkach i kwietnikach będą inne. Jednoroczne zostaną połączone z trawami i bylinami. Na przykład petunią



Straż będzie coś kręcić

BEZPIECZEŃSTWO Rada Miasta zgodziła się na zarezerwowanie pieniędzy na zakup kamer dla funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Chodzi o urządzenia, które będą przyczepiane do mundurów

i włączane przez strażników przy rozpoczęciu interwencji. Kamery mają nagrywać przebieg zdarzenia, co powinno pomóc rozstrzygnąć ewentualne skargi na zachowanie strażników.

Więcej na świętowanie

DECYZJA Dodatkowe 45 tys. zł wyda samorząd Lublina na obchody trzech rocznic przypadających w roku 2020. Taki wydatek, na wniosek prezydenta, zatwierdzili miejscy radni na ostat-

nim posiedzeniu. Chodzi o 100. rocznicę urodzin Jana Pawła II, 40. rocznicę „Lubelskiego Lipca” oraz 30. rocznicę pierwszych wolnych wyborów samorządowych.

(DRS)

Planują drogę na górkach

PLANY Ratusz zgodził się na budowę drogi wewnętrznej na terenie górek czechowskich

Takie pozwolenie dostała spółka TBV Investment, będąca właścicielem części dawnego poligonu. Droga miałaby się znajdować w pobliżu ul. Ducha.

Oficjalny wniosek spółki wpłynął do Urzędu Miasta w połowie lutego. – Wniosek dotyczył budowy drogi wewnętrznej do obsługi komunikacyjnej sektorów rekreacji sportowej – informuje Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta Lublina. – Decyzja została już wydana

Przypomnijmy, że w zeszłym roku spółka TBV Investment uzyskała od miasta pozwolenie na budowę „boisk rekreacyjnych do siatkówki plażowej i do piłki nożnej oraz obiektów małej architektury w postaci ław drewnianych i stolików do gier planszowych w ramach parku naturalistycznego na działce w pobliżu ul. Ducha”. Firma ma również pozwolenie na budowę ścieżek trekkingowych.

(DRS)

Zaminować nie można, ale...

BATALIA Straż Miejska zapowiada wojnę z kierowcami rozjeżdżającymi trawniki. Do ich namierzania będzie używać także ulicznego monitoringu. W zeszłym roku strażnicy wlepili za wjazd na zieleńce ponad trzy razy więcej mandatów niż w roku 2018. Mimo to w wielu miejscach nadal przypomina to walkę z wiatrakami

Dominik Smaga

Wyjątkowo dużo trawników zostało tej zimy zniszczonych przez kierowców, którzy rozryli miękką glebę pojazdami, byle znaleźć dodatkowe miejsce do parkowania. – Żeby te miejsca chronić, osłaniamy je drewnianymi palikami – mówi Hanna Pawlikowska, która w Ratuszu pełni funkcję miejskiego architekta zieleni.

Niszczą nawet paliki

Na polecenie Ratusza przy zieleńcach ustawiono już 230 palików. – Mimo to mamy miejsca, które są rozjeżdżane – przyznaje Pawlikowska. Jest tak chociażby przy Bydgoskiej obok kościoła. Podobny problem jest na Wrotkowie. – Na Domyki notorycznie kierowcy rozjeżdżają nam trawniki sąsiadujące z nieużytkiem, jeżeli brakuje miejsca w pobliżu sklepy. Mamy zdjęcia zmiażdżonych słupków.

W najbliższych dniach drewniane paliki mają się pojawić przy kolejnych ulicach. – Koncertowej, Pogodnej, Ochotniczej, na ul. Czwartek – zapowiada Paw-



Wyjątkowo dużo trawników zostało tej zimy zniszczonych przez kierowców, którzy rozryli miękką glebę pojazdami, byle znaleźć dodatkowe miejsce do parkowania

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

likowska. Przyznaje jednak, że nie wszędzie można zastosować takie rozwiązanie ze względu na podziemne sieci.

Zasieki nie są piękne

– Są zwolennicy i przeciwnicy słupków, bo one też w niektórych przypadkach urody ulicom nie do-

dają. Donice z kwiatami to pomysł najlepszy, ale nie zawsze da się je ustawić – stwierdza prezydent Krzysztof Żuk, a jego dy-

rektor od zieleni wyjaśnia, że donice stawiane na chodnikach wzdłuż zieleńców zabierają miejsce pieszym.

– Miasto nie jest w stanie „osłupkować” wszystkich trawników – przyznaje Jacek Kucharczyk, komendant Straży Miejskiej i zapowiada, że osoby parkujące na zieleńcach będą namierzane także poprzez miejski monitoring, bo także na tej podstawie można wystawić mandat.

Już sypią mandatami

W ciągu ostatniego roku potroiła się liczba mandatów wystawianych przez strażników za rozjeżdżanie trawników. – W całym roku 2018 za niszczenie zieleni nałożyliśmy 660 mandatów, w zeszłym roku było ich 2 208 – mówi Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej. Zeszłoroczne mandaty za rozjeżdżanie trawników opiewają łącznie na ponad 403 tys. zł.

Walka z parkowaniem na zieleńcach trwa nadal. – Od początku tego roku wystawiliśmy 326 mandatów na kwotę 59 100 zł – mówi komendant Kucharczyk i nie zamierza zwalniać tempa: – Świadomość kierowców, że wjazd na trawnik i jego uszkodzenie będzie się wiązało z sankcją, za parę lat przyniesie oczekiwane efekty.

Pomóż dotrzeć do Rzymu

KOŚCIÓŁ Osoby bezdomne, byli więźniowie a także uchodźcy - głównie Czecheni, pojedą do Rzymu na uroczystości związane z setną rocznicą urodzin Jana Pawła II. W autokarowej pielgrzymce do Włoch weźmie udział ponad 120 osób

Są to osoby związane z realizowanymi przez nas projektami – mówi ks. Mieczysław Puzewicz, współzałożyciel Centrum Wolontariatu w Lublinie, organizator pielgrzymki.

Uroczystości na pl. Św. Piotra w Rzymie zaplanowano 17 maja, w przeddzień daty urodzin papieża Polaka.

– Weźmiemy udział w obchodach 100-lecia urodzin Jana Pawła II, które rozpoczyna się o godz. 10.30. Pojedziemy też do Asyżu, do sanktuarium św. Franciszka – zapowiada ks. Puzewicz. I dodaje: Większość dzieł, które podejmuje lubelskie Centrum Wolontariatu zrodziła się w czasie pontyfikatu św. Jana Pawła II. Papież jest też autorem idei, która nam przyświeca – „Budujcie cywilizację miłości”. Zaś rozwinięciem słów św. Jana Pawła II są poszczególne nasze służby – dla bezdomnych, dla chorych, uchodźców, osób osadzonych czy byłych więźniów. Z tych też powodów chcemy poje-

chać na te uroczystości by podziękować za dar jego życia jak też wszystkie dzieła, które dzięki słowom i posłudze św. Jana Pawła II miały i mają miejsce.

Warunki uczestnictwa w pielgrzymce do Rzymu są zróżnicowane. Wolontariusze sami opłacają sobie wyjazd – to ponad tysiąc złotych. Pozostałe osoby, w tym bezdomni zostali zobowiązani do wpłaty 100 zł. – Chcemy aby osoby te także w części zapracowały sobie na ten wyjazd – mówi ks. Puzewicz.

Brakujące pieniądze będą pochodzić ze zbiorów prowadzonych przy kościołach i w internecie. – Do zebrania całej kwoty jeszcze trochę brakuje dlatego bardzo prosimy o pomoc – zachęca ks. Puzewicz.

• Darowizny można wpłacać na konto Centrum Wolontariatu w Lublinie - Bank PKO S.A, V oddział w Lublinie, nr konta 64 1240 1503 1111 0000 1753 2101.

(AA)

www.dziennikwschodni.pl

REKLAMA

CENTRUM GARNITUROWE MELGIEWSKA 11

Największy w Lublinie wybór gotowych koszul i garniturów.

Szyjemy także garnitury i koszule na miarę na każdą figurę i na każdy rozmiar w dowolnie

CZYNNE 10-18 SOB. 9-14

TELEFON 73112111

TJ2208

DRZWI OTWARTE
6 MARCA 2020

UMCS
WWW.UMCS.PL

TJ2216

Jak wyprzedzić rdzę

PROBLEM O niezwłoczny remont stalowej kładki dla pieszych nad ul. Filaretów prosi miasto radna Monika Orzechowska (klub prezydenta Żuka). Chodzi jej o konstrukcję łączącą os. Piastowskie z os. Mickiewicza. – Jest najkrótszą oraz jedyną bezpieczną drogą dla starszych osób i dzieci – pisze do prezydenta radna zaniepokojona szybko postępującą korozją kładki. – Dalsze zwlekanie z remontem może sprawić, że ogniska korozji będą na tyle głębokie, że naprawa może się wiązać z koniecznością wymiany niektórych elementów konstrukcyjnych, co znacznie zawyży koszty prac – przestrzega Orzechowska, która zwraca również uwagę na to, że dość śliska nawierzchnia z metalowej kratki przysparza problemów kobietom w butach na obcasie. (DRS)

Budki? Nie ma za co

PRZYRODA O zamontowanie budek lęgowych dla ptaków w utworzonym niedawno parku przy ul. Zawilcowej upomniał się w Urzędzie Miasta radny Adam Osiński (klub prezydenta Żuka). Oficjalna odpowiedź raczej go nie ucieszy, bo Ratusz odpisał mu, że „nie dysponuje środkami, które mógłby przeznaczyć na ten cel. Zastępca prezydenta poinformował jednak, że miasto postara się o pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, do którego będzie się zwracać o dofinansowanie „programu edukacji ekologicznej społeczności lokalnej”. Dzięki temu w pobliżu budek lęgowych miałyby się odbywać zajęcia dla dzieci z pobliskiej podstawówki organizowane przy współpracy z ornitologami. Wszystko to jednak pod warunkiem, że fundusz wyłoży na to pieniądze. (DRS)

Pielęgniarki i pielęgniarze po... KUL

UCZELNIE W Katolickim Uniwersytecie Lubelskim wystartowały studia z pielęgniarstwa. O jeden indeks ubiegały się prawie trzy osoby. Naukę na nowym kierunku na najstarszej lubelskiej uczelni rozpoczęło 50 studentów, w tym ośmiu mężczyzn

Dwa tygodnie temu skończyłam studia inżynierskie, ale raczej nie wiązałam przyszłości z tym kierunkiem. Lubię pomagać ludziom, a pielęgniarów brakuje, dlatego stwierdziłam, że jest to przyszłościowy zawód. Nie bez znaczenia było też to, że tutaj zajęcia rozpoczynały się od połowy roku akademickiego i to była dobra okazja, żeby nie marnować czasu i nie czekać pół roku – mówi Agnieszka Grodzka z Radomia.

– To wypełnienie prawdziwego zapotrzebowania i oczekiwania społecznego. Mówi się, że brakuje lekarzy, ale w ostatnich latach to ryzyko udało się znacznie zmniejszyć i wymiana pokoleń, mimo trudnych i długich studiów lekarskich jest praktycznie zagwarantowana – podkreśla wiceminister



zdrowia Wojciech Maksymowicz, który podczas wczorajszej uroczystości wygłosił wykład inauguracyjny. – Ale przez wiele lat nie przywiązywano dużej uwagi do tego, że

najczęściej kontakt z pacjentem ma pielęgniarka. Bardzo potrzebujemy znacznie większej liczby pielęgniarek, żeby można było w sztafecie pokoleń zmienić te panie, które

nie mogą dłużej tego zawodu uprawiać.

Studenci pielęgniarstwa będą korzystać z sal wykładowych, specjalistycznych pracowni dydaktycznych i labo-

ratoriów Wydziału Nauk Ścisłych i Nauk o Zdrowiu w uczelnianym kampusie na Poczekajce. Zajęcia praktyczne i praktyki zawodowe będą realizowane w partnerskich placówkach służby zdrowia, m.in.: szpitalu MSWiA przy ul. Grenadierów, szpitalu wojewódzkim przy al. Kraśnickiej czy Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej.

Pielęgniarstwo to pierwszy w ofercie KUL kierunek z zakresu nauk o zdrowiu. – Ufam, że to pierwszy krok na drodze do prowadzenia badań naukowych i kształcenia na kierunkach medycznych w naszej uczelni – zapowiada rektor uniwersytetu, ks. prof. Antoni Debiński. Od roku akademickiego 2020/2021 w ofercie Wydziału Zamiejscowego w Stalowej Woli znajdzie się dietetyka. (TOMA)

Osiedle JUTRZENKI

Kamienica CENTRUM



- Atrakcyjna lokalizacja na Czubach, pomiędzy ul. Jutrzenki a Parkiem Rury (wąwóz)
- Mieszkania od 28m²
- Lokale usługowe od 110 m²
- Podziemny parking
- Zakończenie inwestycji IV kw. 2022 r.



KAMENICA CENTRUM

3 Maja 5b

- ciche apartamenty na sprzedaż
- od 76 m² ■ 80 m od ul. 3 Maja
- druga linia zabudowy
- podziemny parking
- planowane zakończenie inwestycji - IV kw. 2020 r.



idea
INVEST

Biuro sprzedaży:

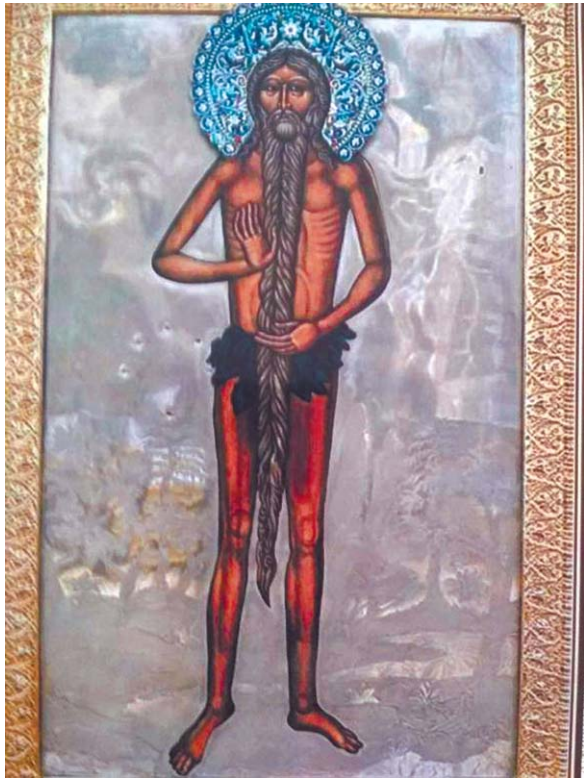
Lublin, ul. Jana Sawy 2 ■ tel. 667 800 400 ■ www.idealinvest.pl

Ikony z Jabłecznej do renowacji

XVI - wieczne ikony w klasztorze prawosławnym św. Onufrego w Jabłecznej (gm. Sławatycze) wymagają renowacji. Namiestnik monasteru hieromnich Piotr Dawidziuk liczy na dotację z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków i wsparcie wiernych.

– Na ikonie św. Onufrego zauważaliśmy ślady pleśni. Trzeba szybko reagować, bo zjada ona strukturę malarską do tego stopnia, że później nie da się tego odtworzyć. Na szczęście w ikonie nie ma jeszcze ubytków – przyznaje namiestnik.

Klasztor w Jabłecznej jest uważany za najstarszy zabytek prawosławia na ziemiach polskich. Jego początki sięgają końca XV wieku. – Jak głosi legenda, powstał w miejscu, gdzie zatrzymała się ikona świętego Onufrego, płynąca z



Ikona św. Onufrego wymaga konserwatorskiej renowacji
FOT. ARCHIWUM

wodami Bugu do rybaków. Mieszkańcy uznali zdarzenie za znak szczególnego błogosławieństwa. Wybudowali monaster, a świętego Onufrego mianowali jego patronem – opowiada hieromnich Piotr Dawidziuk. Prac renowacyjnych wymaga również Jabłeczyńska Ikona Matki Bożej. – Tę ikonę zjadają z kolei drewnojady – precyzuje nasz rozmówca. – Przy okazji jej renowacji możemy odkryć stare napisy, bo ikona była ozłacana i lekko przemalowana – dodaje hieromnich.

Odnowienie ikon będzie kosztowało 45 tys. zł. – Szukamy funduszy. O dotację staramy się w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków. Pozwolenie konserwatorskie na renowację już mamy – podkreśla namiestnik. Ikony przeszły już przez oględziny u konserwatora sztuki. – Fachowiec odpowiednio się nimi zajmie, aby nie straciły

swojego blasku i dawności, a co najważniejsze swojego misterium – dla nas najważniejszego – zaznacza przeor klasztoru.

Jego zdaniem, prace konserwatorskie powinny zakończyć się do czerwca. – A dokładniej, do 25 czerwca, kiedy obchodzimy nasze patronalne święto.

Klasztor liczy też na wsparcie ludzi dobrej woli. – To na pewno najstarsze ikony gminie, a być może także w powiecie białskim – zaznacza Dawidziuk.

Obecnie w Jabłecznej trwa remont domu pielgrzyma. Odrestaurowana ma zostać również kaplica Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny. W 1990 roku z klasztoru skradziono zabytkowe ikony św. Onufrego i Jabłeczyńską Matkę Bożą. Ale odzyskano je w 1994 roku po zapłaceniu złodziejom 10 tys. dolarów okupu.

EWELINA BURDA

Telefon przypomni o wystawieniu śmieci

Radzyń Podlaski uruchomił specjalną aplikację, która przypomni mieszkańcom o zbiórce odpadów.

Aplikacja na telefon „Moje odpady” jest darmowa. Co w niej znajdziemy? Przede wszystkim harmonogram odbioru odpadów wszystkich frakcji. – Są też informacje na temat punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych – mówi Piotr Tarnowski z radzyńskiego magistratu, pomysłodawca przedsięwzięcia. – Trzecią zakładką są komunikaty i informacje. Aplikacja pozwala też zgłosić nielegalne wysypisko albo przesłać informację o braku odbioru odpadów lub innych napotkanych nieprawidłowościach – tłumaczy Tarnowski. Jedną z załączek są „powiadomienia” z myślą o zapominałkach.

– To rzecz fantastyczna. We wskazanym terminie i o określonej godzinie na telefon przyjdzie wiadomość o zbliżającej się zbiórce – dodaje urzędnik. Aplikację można pobrać z platformy App Store oraz Google Play. (EB)

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA OPOŁA LUBELSKIEGO

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn.zm.) oraz art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2020 poz. 283 z późn.zm.), w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim Nr V/46/2019 z dnia 7 marca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie,

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach: **od 13.03.2020 r. do 02.04.2020 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, w godzinach pracy Urzędu tj. pn., śr.-pt. od 7¹⁵ do 15¹⁵, wt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰ oraz na stronie internetowej: www.opolelubelskie.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie zmiany planu odbędzie się w dniu **18.03.2020 r. w godz. 14⁰⁰ - 15⁰⁰ w sali konferencyjnej** Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie.

Plan obejmuje tereny miasta Opole Lubelskie w granicach określonych na załącznikach graficznych do niniejszej uchwały:

1. Załącznik nr 1. Obszar opracowania wyznacza **od południa** południowa granica działek nr 39, 43/4, 35, **od wschodu** wschodnia granica działek nr 39, 43/4, 404/3, 404/2, 404/1, 55, 43/5, **od północy** linie rozgraniczające drogi (ul. Podzamcze) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr X/92/04 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 27 stycznia 2004 r., **od zachodu** zachodnia granica działki nr 28.
2. Załącznik nr 2. Obszar opracowania wyznacza **od północy** linie rozgraniczające drogi (ul. Polna) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr X/92/04 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 27 stycznia 2004 r., **od wschodu** granica planu zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XLII/306/2017 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 grudnia 2017 r., **od południa** północna granica działek 2082 i 2105, **od zachodu** zachodnia granica działki nr 745.
3. Załącznik nr 3. Obszar opracowania wyznacza **od północy** linie rozgraniczające drogi (ul. Kaliszańska) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr X/92/04 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 27 stycznia 2004 r., **od wschodu** linie rozgraniczające drogi (ul. Południowa) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/133/2016 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 17 czerwca 2016 r., **od zachodu** granica administracyjna gminy oraz wschodnia granica działki nr 226.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym można wnosić uwagi do projektu planu, które należy składać na piśmie do Burmistrza Opoła Lubelskiego, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie:

- pisemnej na adres: Burmistrz Opola Lubelskiego, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pok. Nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@opolelubelskie.pl (bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym).

Termin składania uwag: do dnia 17.04.2020 r.

Burmistrz Opola Lubelskiego
in303

Wypadła z drogi na zakręcie i dachowała.

Do groźnego w skutkach wypadku doszło we wtorek o świcie na drodze wojewódzkiej nr 812 pomiędzy Rejowcem a Chełmem. Jadąca renault 27-latka na zakręcie straciła panowanie nad pojazdem i zjechała na pobocze. Droga na tym odcinku tuż przez miejscowość Rudka biegnie na wysokim nasypie. W efekcie auto stoczyło się do rowu i dachowało. 27-latka trafiła do szpitala w Chełmie

(KASK)



FOT. NADESŁANE

Miała być informacja turystyczna, jest straszysdło

LUBARTÓW Przy ul. Farnej 4 miasto planowało w listopadzie ubiegłego roku otworzenie informacji turystycznej. Prace stanęły jednak w miejscu, a wykonawca zszedł z placu budowy. Czy uda się dokończyć inwestycję?

Jeszcze w 2012 roku miasto kupiło od PSS Społem Lubartów niewielki budynek po sklepie mięsnym. Na początku brakowało jednak konkretnych planów na jego docelowe zagospodarowanie. Obiekt był więc wynajmowany, a następnie stał się na kilka lat siedzibą lokalnej gazety.

W 2017 roku urzędnicy postanowili, że w tym miejscu, przy wykorzystaniu unijnych pieniędzy, uruchomią punkt informacji turystycznej, a na jego tyle miała powstać scena.

Ostatecznie zakres prac został okrojony o powstanie nowej sceny i w takim kształcie uzyskał dofinansowanie z UE w ramach pro-



Wykonawca przebudowy niewielkiego budynku przy ul. Farnej na punkt informacji turystycznej porzucił plac budowy. Prace będzie musiała dokończyć nowa firma wyłoniona w przetargu

FOT. MK

jektu „Zielony Lubelski Obszar Funkcjonalny”. W marcu ubiegłego roku Urząd Miasta Lubartów rozstrzygnął przetarg, po czym od razu ruszyły prace budowlane.

Pierwotnie całość inwestycji miała zostać zakończona w listopadzie, jednak

jeszcze jesienią prace przy adaptacji pomieszczeń stanęły. Za realizację kontraktu odpowiada firma z Lublina, która miała za to otrzymać niespełna 350 tys. zł. Okazuje się, że przedsiębiorstwo to zrezygnowało z kontraktu.

– Prace przy ul. Farnej zostały wstrzymane z winy wykonawcy. Firma zeszła z placu budowy, nie informując urzędu o przyczynach. Wykonawca nie dokończył tej inwestycji. Podjęliśmy z działania w celu rozwiązania z nim umowy – mówi Łukasz Chomicki, rzecznik lubartowskiego ratusza.

Jak zapowiada magistrat, wykonawcy zostaną także naliczone kary umowne. W dalszym ciągu planowane jest uruchomienie w tym miejscu punktu informacji turystycznej.

– W tej chwili w budynku przy Farnej trwają prace inwentaryzacyjne. Po ich zakończeniu zostanie ogłoszony nowy przetarg na dokończenie inwestycji. Zakończenie prac i uruchomienie Punktu Informacji Turystycznej planowane jest na trzeci kwartał tego roku – zapowiada Łukasz Chomicki. (MK)

Francuzi zamrażają partnerstwo. Za strefę wolną od LGBT

ZGRZYT Francuskie Douai właśnie zawiesiło partnerstwo z Puławami. Powodem jest kontrowersyjna uchwała przyjęta przez puławskich radnych o ustanowieniu w mieście „strefy wolnej od LGBT”

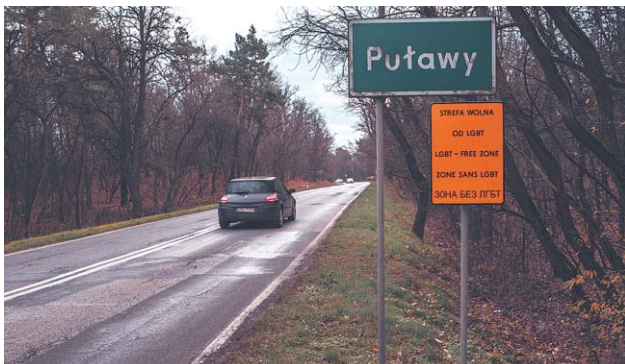
Radosław Szczęch

Blisko 90 samorządów w Polsce, w tym m.in. Świdnik i Puławy, w połowie ubiegłego roku przyjęły stanowiska sprzeciwu wobec tzw. „ideologii LGBT”. Treść tego dokumentu to w większości postanowienia związane z ochroną dzieci przed „gorszycielami”, „latarnikami” i wczesną seksualizacją. Radni opowiedzieli się także przeciwko wywieraniu presji na rzecz stosowania po-prawności politycznej, m.in. w lokalnych firmach. W uchwałach nie było żadnej wzmianki o strefach, które miałyby być w jakimkolwiek rozumieniu zamknięte dla osób o innej orientacji, „wolne od LGBT” itp.

O uchwałach szybko zapomniano, ale w styczniu tego roku temat stanowisk polskich samorządów podchwycił lubelski aktywista na rzecz praw osób homoseksualnych Bartosz Staszewski. Urządził on happening, którego echa rozniosły się po całej Europie. Przygotował żółte tablice z napisem „strefa wolna od LGBT” (w kilku językach), którą fotografował przy drogach w pobliżu tablic z nazwami miejscowości, gdzie przyjęto kontrowersyjne stanowiska.

Gdy zdjęcia umieścił w sieci, w internecie zawrzało. Ludzie uwierzyli w to, że władze Puław i innych miast ogłosiły swoje terytoria strefami wolnymi od LGBT. I chociaż w polskich samorządach o przypadkach dyskryminacji osób ze względu na orientację seksualną nie słychać, prowokacja związana ze „strefami” ich władzom przykleiła już łatkę zacofanych, czy ksenofobów.

Temat wykłuczania gejów, lesbijek, biseksualistów i transwestytów z lokalnych społeczności pojawił się nawet w zagranicznych mediach. Reakcje początkowo były dość stonowane, ale o większe emocje postarali się dziennikarze portalu OKO.press. W lutym wysłali, jak sami informują, „52 donosy” o strefach do burmistrzów



Jedna z tabliczek „Strefa wolna od LGBT”, jaka zawisła na znaku przy wjeździe do Puław

FOT. BARTOSZ STASZEWSKI

miast w całej Europie. Nawoływali do zrywania współpracy, czyli umów partnerskich z polskimi samorządami.

Akcja się powiodła. List z Francji na biurko prezydenta Puław dotarł w ostatni piątek, 28 lutego. Mer miasta Douai uwierzył w istnienie kuriozalnej strefy i potępił stanowisko puławskiej rady miasta.

„Podobnie jak w 88 innych miejscowości w Polsce, Pańskie miasto postanowiło ogłosić się strefą wolną od LGBT. Wielu mieszkańców Douai i lokalnych polityków wyraziło swoje oburzenie tą decyzją. Uważam, że jest ona szokująca, a wręcz niebezpieczna” – to fragment listu mera Douai, Frédéric Chéreau, skierowanego do prezydenta Puław Pawła Maja. Chéreau, do czasu wycofania uchwały (w sprawie ideologii), partnerstwo z Puławami uważa za „zamrożone”.

W odpowiedzi na samorządowcy wysłali listy z wyjaśnieniami. O tym, że stref nie ma i nigdy ich nie było, a w mieście nie obowiązują przepisy dyskryminujące mieszkańców, napisano zarówno do Douai, jak i niemieckiego Stendal (inne miasto partnerskie).

– Ze Stendal często kontaktujemy się poprzez grupy inicjatywne i wiemy, że początkowo byli zaniepokojeni medialnymi doniesieniami. Niemcy wykazali jednak zrozumienie i podziękowali za złożone wyjaśnienia – mówi Łukasz Kołodziej z Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej w puławskim

magistracie. – Liczymy na to, że nasz list przyniesie podobny skutek również w Douai – dodaje.

Na razie jedynym namacalnym skutkiem zamrożenia współpracy z francuskim miastem jest brak zaproszenia na lokalne święto. Według puławskich urzędników, pozostałe formy partnerstwa, czyli głównie wymiana młodzieży, pozostają nienaruszone.

Czy w Puławach, gdzie nie urządzano nawet „Marszu Równości”, konieczne było przyjmowanie lakonicznego stanowiska potępiającego ideologię, której nie zdołano nawet zdefiniować? Radni PiS przekonują, że tak.

– Zrobiliśmy to na prośbę mieszkańców. Sama rozmawiałam z rodzicami uczniów, którzy byli autentycznie zaniepokojeni tym, co się dzieje w innych, większych miastach. Obawiali się o wpływ aktywistów ze środowisk LGBT na wychowanie ich dzieci. Oczekiwali od nas działań i byli wdzięczni za przygotowanie takiego stanowiska – przekonuje Bożena Krygier (PiS), przewodnicząca puławskiej rady miasta.

Stanowiska bronią także radni „Niezależni”. Z kolei: Samorządowcy” oraz „Koalicja Samorządowa: do uchwały o LGBT podchodzą bardziej krytycznie. Wycofanie stanowiska, do czego przekonuje zarówno mer Douai, jak lokalne „Forum Obywatelskie Puławy”, nie jest jednak brane pod uwagę.

– Poszukujemy chętnych osób z Radzyna i okolic, które chciałyby wyrazić swoją opinię na temat jednej z naszych nowości produkcyjnych. Konsumenci są dla nas najważniejsi i to z myślą o nich szukamy najlepszych rozwiązań – zaznacza Aneta Mostowiec, rzecznik prasowy firmy. Warto przy tym lubić żółte sery i być osobą decyzyjną przy dokonywaniu zakupów.

Swoje zgłoszenie należy przesłać do 11 marca na adres monika.grzeszuk@spomlek.pl. W badaniu mogą brać udział osoby pełnoletnie.

Spomlek ma swoje oddziały w Parczewie, Chojnicach i Młynarach. Centrala firmy i główny zakład produkcyjny mieszczą się w Radzynie Podlaskim. Codziennie z zakładów produkcyjnych wyjeżdża ok. 70 ton sera. (EB)

Prezydent Miasta Lublin

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko

Dyrektora Naczelnego i Artystycznego instytucji kultury

pn. Teatr im. H. Ch. Andersena w Lublinie

z siedzibą przy Al. Racławickich 8/25, 20-037 Lublin

na czas określony, tj. od dnia 1 września 2020 r. do dnia 31 sierpnia 2023 r.

I. Kryteria wyboru, które musi spełnić kandydat na stanowisko Dyrektora:

1. Wymagania formalne:

- 1) wykształcenie wyższe magisterskie;
- 2) udokumentowany co najmniej 5-letni staż pracy zawodowej, w tym:
 - co najmniej 3-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych w instytucjach kultury lub podmiotach, których działalność związana jest z twórczością artystyczną lub upowszechnianiem kultury

- 3) pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych;
- 4) brak prawomocnego wyroku sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz brak toczącego się przeciwko kandydatowi postępowania karnego lub postępowania karno-skarbowego;
- 5) brak zakazu pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1440, 1495, 2020, 2473 oraz z 2020 r. poz. 284);
- 6) stan zdrowia pozwalający na wykonywanie pracy na stanowisku kierowniczym.

2. Wymagania merytoryczne:

- 1) znajomość przepisów prawnych dotyczących funkcjonowania instytucji kultury i finansów publicznych;
- 2) znajomość specyfiki pracy w instytucjach artystycznych o profilu teatralnym;
- 3) znajomość przynajmniej jednego języka obcego;
3. **Dodatkowym atutem kandydata będzie:**
 - 1) doświadczenie w kierowaniu zespołem;
 - 2) ukończone studia wyższe, podyplomowe, szkolenia lub kursy związane z zarządzaniem w kulturze lub zarządzaniem zasobami ludzkimi;
 - 3) doświadczenie przy tworzeniu i realizacji projektów teatralnych;
 - 4) doświadczenie w pozyskiwaniu pozabudżetowych środków finansowych;
 - 5) doświadczenie w realizacji projektów inwestycyjnych.

II. Do zadań wykonywanych na stanowisku, w szczególności należy:

- 1) zarządzanie całokształtem działalności Teatru w sposób zapewniający realizację zadań statutowych;
- 2) reprezentowanie Teatru na zewnątrz;
- 3) ustalanie kierunków rozwoju artystycznego Teatru, w tym planów repertuarowych;
- 4) dysponowanie środkami finansowymi zgodnie z ich przeznaczeniem i na zasadach określonych właściwymi przepisami, w tym ustalanie planu finansowego i jego zmiany;
- 5) współpraca z Organizatorem, w szczególności w zakresie opracowywania planów i sprawozdań z działalności Teatru;
- 6) gospodarowanie mieniem Teatru;
- 7) kontrola wewnętrzna realizowanych procesów pod kątem zgodności z przepisami prawa;
- 8) podejmowanie decyzji w sprawach polityki kadrowej Teatru z zachowaniem obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa;
- 9) nadzór i koordynacja prac związanych z pozyskiwaniem funduszy zewnętrznych;
- 10) prowadzenie działań zmierzających do ustabilizowania sytuacji Teatru związanej z brakiem własnej siedziby.

III. Wykaz dokumentów wymaganych od osób przystępujących do konkursu:

- 1) pisemne zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją kandydowania na stanowisko dyrektora Teatru im. H. Ch. Andersena w Lublinie, opatrzone podpisem;
- 2) życiorys (CV) ze zdjęciem opatrzone podpisem zawierający dane osobowe kandydata, w tym adres e-mail oraz opis dotychczasowego przebiegu pracy zawodowej i osiągnięć;
- 3) kserokopie dokumentów potwierdzających wykształcenie oraz posiadane kwalifikacje i umiejętności (np. dyplomy, certyfikaty, świadectwa itp.);
- 4) kserokopie dokumentów potwierdzających przebieg pracy zawodowej (świadectwa pracy, dokumenty potwierdzające prowadzenie działalności gospodarczej, zaświadczenia oraz inne umowy);
- 5) certyfikaty potwierdzające znajomość języków obcych lub własnoręcznie podpisane przez kandydata oświadczenie o znajomości wskazanego języka w stopniu komunikatywnym w mowie i piśmie;
- 6) wykaz wraz z krótkim opisem najważniejszych zrealizowanych projektów artystycznych dokumentujących dorobek kandydata (do 5 stron A4);
- 7) autorska koncepcja programowo-organizacyjna funkcjonowania i rozwoju Teatru im. H. Ch. Andersena w Lublinie w perspektywie trzech sezonów artystycznych (do 20 stron A4) w szczególności uwzględniająca:
 - a) dotychczasowy dorobek Teatru i jego tradycję;
 - b) bieżące możliwości finansowe i lokalowe instytucji;
 - c) plan działalności artystycznej i edukacyjnej (rozpisany na poszczególne sezony artystyczne) obejmujący m.in. propozycje repertuaru (co najmniej cztery spektakle premierowe w sezonie artystycznym) ze szczególnym uwzględnieniem klasyki literatury dziecięcej, program edukacji teatralnej dla dzieci i młodzieży;
 - d) strategię pozyskiwania zewnętrznych środków finansowych na działania merytoryczne i/lub inwestycyjne;

- e) strategię rozwoju widowni i promocji Teatru;
- f) plan współpracy instytucji z innymi podmiotami oraz twórcami na poziomie lokalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym;
- g) koncepcję organizacyjną działalności Teatru, w tym projekt struktury organizacyjnej.

W przypadku wyboru przez komisję kandydata na stanowisko dyrektora Teatru im. H. Ch. Andersena w Lublinie, przedstawiona przez niego koncepcja programowo-organizacyjna będzie stanowiła podstawę do uzgodnienia warunków organizacyjno-finansowych działalności instytucji kultury określonych umową, która będzie zawarta pomiędzy wybranym kandydatem a Organizatorem przed powołaniem kandydata na stanowisko dyrektora Teatru im. H. Ch. Andersena w Lublinie.

8) oświadczenia (własnoręcznie podpisane), że kandydat:

- a) posiada pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych;
- b) nie został skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub postępowanie karno-skarbowe;
- c) nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych;
- d) wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wraz z klauzulą informacyjną dla potrzeb niezbędnych do przeprowadzenia konkursu.

Wzór oświadczeń oraz klauzula informacyjna stanowią załącznik do niniejszego ogłoszenia.

- 9) aktualne zaświadczenie o stanie zdrowia i braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym (wystawione nie wcześniej niż 3 miesiące przed datą złożenia wniosku);
- 10) do wniosku mogą być dołączone dodatkowe dokumenty potwierdzające umiejętności i kompetencje kandydata (np. opinie, referencje);
- 11) spis wszystkich dokumentów składanych przez kandydata.

Dokumenty i oświadczenia należy składać w języku polskim, a dokumenty obcojęzyczne powinny być przetłumaczone na język polski przez tłumacza przysięgłego. W przypadku złożenia kserokopii dokumentów, kopia musi zawierać opatrzoną datą klauzulę „za zgodność z oryginałem” wraz z czytelnym podpisem kandydata.

IV. z wymagany dokumentami należy złożyć w zamkniętej kopercie z dopiskiem „**Konkurs na kandydata na stanowisko Dyrektora Naczelnego i Artystycznego Teatru im. H. Ch. Andersena w Lublinie – NIE OTWIERAĆ**” osobie lub przesłać pocztą na adres: Wydział Kultury Urząd Miasta Lublin, ul. Złota 2 (II piętro), 20-112 Lublin w terminie do **dnia 6 kwietnia 2020 r.** do godziny 15:30 (decyduje data wpływu). Dokumenty, które zostaną złożone w innej formie niż zamknięta koperta albo wpłyną do Wydziału Kultury po wyżej określonym terminie nie będą rozpatrywane i podlegają zwrotowi.

V. Postępowanie konkursowe zostanie przeprowadzone w dwóch etapach:

- I etap – sprawdzenie złożonych ofert pod względem formalnym bez udziału uczestników;
- II etap – rozmowa kwalifikacyjna z kandydatami spełniającymi wymagania formalne.

VI. Korespondencja z uczestnikami konkursu, w tym informacja o spełnieniu warunków formalnych przez kandydata, terminie uzupełnienia ewentualnych braków lub uchybień w ofercie bądź odrzuceniu oferty z powodów formalnych oraz o terminie rozmowy kwalifikacyjnej odbywać się będzie drogą elektroniczną (na wskazany przez kandydata adres e-mail).

VII. Przez złożenie oferty wraz z wymaganymi dokumentami uczestnik konkursu wyraża zgodę na poddanie się procedurze konkursowej określonej w niniejszym ogłoszeniu.

VIII. Przewidywany termin rozpatrzenia złożonych ofert oraz zakończenia postępowania konkursowego ustala się w ciągu 60 dni od końcowego terminu składania ofert.

IX. Oferty wraz z wymaganymi dokumentami kandydatów, którzy nie zostali rekomendowani przez Komisję Konkursową na stanowisko Dyrektora Naczelnego i Artystycznego Teatru im. H. Ch. Andersena w Lublinie, będą przechowywane w Wydziale Kultury przez okres 4 miesięcy od dnia opublikowania wyniku postępowania konkursowego na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Lublin. Kandydaci, nie później niż przed upływem okresu wskazanego powyżej, mają możliwość osobistego odebrania swoich dokumentów aplikacyjnych. Po tym czasie, oferty wraz z wymaganymi dokumentami, które nie zostały odebrane przez kandydatów będą podlegały komisyjnemu zniszczeniu.

X. Prezydent Miasta Lublin zastrzega sobie prawo do odwołania konkursu na każdym etapie.

XI. Informacje dotyczące konkursu, w tym o warunkach organizacyjno-finansowych funkcjonowania Teatru im. H. Ch. Andersena w Lublinie kandydaci na stanowisko Dyrektora Naczelnego i Artystycznego mogą uzyskać w Wydziale Kultury Urzędu Miasta Lublin, 20-112 Lublin, ul. Złota 2, tel. 81 466 3700, e-mail: kultura@lublin.eu.

Doszli do ściany. Teraz będą ją odnawiać

ZAMOŚĆ Koniec niekończącej się opowieści o remoncie domu kultury. Wczoraj władze miasta podpisały umowę z wykonawcą. Jeszcze w tym miesiącu zaczną się prace. Remont nie będzie taki duży jak planowano, ale przebywanie na sali widowiskowej stanie się komfortowe

Agnieszka Dybek

Zamojski Domu Kultury to budynek, który pamięta czasy PRL-u. Jak wyliczał wczoraj Janusz Nowosad, dyrektor ZDK, o remoncie placówki mówi się w Zamościu od 2007 roku. Po 13 latach oczekiwania, kolejnych projektach i przetargach miasto podpisało umowę z wykonawcą – spółką TMB Software Warszawa.

– Oferta wykonawcy przekroczyła wartość kosztorysową, ale jesteśmy w stanie tą kwotę wygospodarować. Będą to pieniądze własne miasta, pozyskane z obligacji. Trochę weźmiemy więcej kredytu, ale nie możemy czekać – mówił prezydent Andrzej Wnuk, który doliczył się, że to było szóste podejście do finalizacji tego projektu.

To będzie pierwszy etap prac, które przy ul. Partyzantów 13 mają się zacząć jeszcze w marcu.

Największe zmiany będą czekały salę widowiskową, która stanie się nowoczesną przestrzenią. Jak podkreślał dyrektor pla-



cówki, taka sala się po prostu miastu należy.

Projekt zakłada m.in. budowę balkonu, który pozwoli na zwiększenie liczby miejsc dla widzów. Na całej widowni zostaną wymienione fotele. Będzie ich 413 (268 stałych i 161 dostawianych plus 84 na balkonie).

Wczoraj na konferencji towarzyszącej podpisaniu umowy dziennikarze pytali, ile teraz jest miejsc. Okazało się, że jeszcze dwa dni temu

było 327, ale wczoraj już 326, bo kolejny fotel się połamał. – Od lat 80. sukcesywnie ich ubywa. Wówczas mogło na widowni usiąść 376 osób – wyliczał dyrektor Nowosad, który już dawno tłumaczył, że jeśli chodzi o stan wyeksploatowania, warunków pracy i możliwości technicznych placówka, która właśnie prowadzi 56 rok działalności, „doszła do ściany”.

Zmieni się też wyposażenie i podłoga sceny. Wykonawcy będą mogli korzystać z nowoczesnego sprzętu

Remont Zamojskiego Domu Kultury będzie kosztował 10 milionów złotych

FOT. KAZIMIERZ CHMIEL

oświetleniowego i nagłaśniającego. Będzie klimatyzacja.

Wymagania bezpieczeństwa sprawiają, że w planach remontowych jest modernizacja klatki schodowej, budowa drugiej oraz montaż windy.

Zgodnie z umową, jaką podpisał prezydent Andrzej

Wnuk i Beata Hołdakowska-Grzegorzówka, prezes zarządu warszawskiej spółki TMB Software, termin rozpoczęcia prac ustalono na 16 marca, a zakończenie na 30 listopada tego roku. Kwota to 10 mln zł.

Co z działalnością ZDK? Od połowy marca budynek stanie się placem budowy i osoby zainteresowane różnymi dziedzinami działalności artystycznej: literaturą, muzyką, teatrem, tańcem, plastyką, fotografią – będą musiały

się wynieść. Jak informuje dyrekcja placówki, trwają rozmowy z przedszkolami i szkołami, by w ich pomieszczeniach wszyscy przetrwali czas remontu. Na razie dom kultury działa jak dotychczas.

Jeśli chodzi o organizowane przez ZDK Zamojskie Lato Teatralne czy Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Eurofolk” – są to wydarzenia, których tegoroczne edycje będą się odbywały z pominięciem przestrzeni przy ul. Partyzantów.

Co kryje w sobie piwnica

HISTORIA Przy ul. Kościuszki 26 w Kraśniku, gdzie trwają prace budowlane, pojawią się archeolodzy. Ma to związek z odkrytą przez budowlanców piwnicą. W sąsiadującej ze znaleziskiem kamienicy podczas II wojny światowej mieściła się siedziba Gestapo, a po wojnie działał Urząd Bezpieczeństwa Publicznego

Agnieszka Antoń-Jucha

– Odkryto pomieszczenie piwniczne, którego nie było w ewidencji i zaistniała konieczność przeprowadzenia badań archeologicznych. Oględziny wykonano z udziałem przedstawicieli IPN – potwierdza Daniel Niedziałek z Biura Burmistrza.

– Odkryta w Kraśniku piwnica składa się z dwóch pomieszczeń o wymiarach ok. 3x5 m i wysokości ok. 2,5 metra – opisuje dr Rafał Drabik z Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Lublinie, który był na miejscu. – Urząd Miasta ma ściągnąć posadzkę i wówczas ponownie wspólnie z wojewódzkim konserwatorem zabytków pojedziemy na miejsce. Chcemy sprawdzić, czy w piwnicy nie ma pochowanych żadnych ciał. Podobną wizję lokalną zaplanowaliśmy również na dziedzińcu, gdzie będą też prowadzone prace budowlane. Docierają do nas bowiem niepotwierdzone informacje o możli-



wych pochówkach. Te plotki musimy zweryfikować.

ściany w piwnicy są w fatalnym stanie. – Ciężko będzie znaleźć jakieś napisy, ponieważ jest kilka warstw tynku położonych jeden na drugim – dodaje dr Drabik. – Jakakolwiek ingerencja powoduje, że wszystko odpada. W piwnicy jest jedno miejsce, w którym mogą się znajdować napisy. Ta część ściany ma zostać sfotografowana i opisana.

– Odkryte pomieszczenia raczej nie będą nadawać się na ekspozycję. Są za małe – przypuszcza dr Dominik Szulc, historyk PAN, Społeczny Opiekun Zabytków Miasta Kraśnik. – Zmieszczą się tam maksymalnie dwie osoby.

Przy ul. Kościuszki 26 trwają prace budowlane

FOT. DANIEL NIEDZIAŁEK/URZĄD MIASTA KRAŚNIK

W piwnicy zachowały się metalowe drzwi wejściowe z czasów, kiedy w kamienicy działał UBP. Mają zostać odrestaurowane.

To nie jedyne odkrycie na budowie. – W jednej z oficyn składających się na zespół budynków przy ul. Kościuszki 26 (chodzi o miejsce, w którym powstanie nowy budynek) odkryto jednorzędowy magazynek wraz z obudową spustu karabinu Mosin-Nagant – opisuje dr Szulc. – Była to konstrukcja produkowana

w Rosji od 1891 r., a następnie w wielu milionach egzemplarzy w ZSRR do 1948 r. Po 1945 r. ten karabin produkowano również w Polsce – na licencji sowieckiej. Stąd był często spotykany w LWP, UB, KBW, MO czy SW.

Roboty winnych miejscach są kontynuowane. – Możemy powiedzieć, że wszystko idzie zgodnie z planem. Wszystkie wyburzenia w środku kamienicy zostały wykonane, są nowe stropy – wylicza Niedziałek. – Wyburzono też budynki w oficynie. Wyrównano teren i będą robione fundamenty pod nowy budynek w tym miejscu. Rozpoczął się także demontaż dachu kamienicy.

KAMIENICA PRZY UL. KOŚCIUSZKI 26

Po modernizacji będzie przeznaczona na cele społeczne, kulturalne i gospodarcze. W budynku znajdą się m.in. izba pamięci, sale wielofunkcyjne i dydaktyczne z mobilną sceną, filia Miejskiej Biblioteki Publicznej, kawiarnia, a także gabinety lekarskie.

Przedłużyli areszt za próbę zamachu

PULAWY Wczoraj minęły 90 dni aresztu Maksyma S., obywatela Ukrainy, który na początku grudnia planował zamach terrorystyczny w puławskim centrum handlowym. Fanatyk na wolność jednak tak szybko nie wyjdzie. Sąd przedłużył mu pobyt za kratkami.

Maksym S. przyjechał do Polski jesienią ubiegłego roku. Wzorem swoich rodaków nie przyjechał jednak szukać pracy. Chrześcijaństwo porzucił na rzecz islamu, zmienił imię na Mohamed i szybko się radykalizował. Pomagali mu w tym znajomi muzułmanie, fanatycy z Tadżykistanu. Jego zachowanie, napady agresji, wzbudzały podejrzania współlokatorów, którzy powoli nabierali podejrzeń co do złych intencji 26-latk.

Gdy na ręce zaczęli mu patrzeć funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, obawy zaczęły się potwierdzać. Mohamed 4 grudnia został zatrzymany, a następnie aresztowany na wniosek Prokuratury Krajowej. Według jej ustaleń, pla-

nował zamach terrorystyczny za pomocą samochodu-pułapki w puławskiej galerii handlowej. Mał też gromadzić broń. A celem miała być jak największa liczba ofiar.

Obywatel Ukrainy nie wyszedł na wolność. – 17 lutego złożyliśmy wniosek do Sądu Okręgowego w Lublinie o zgodę na przedłużenie aresztu do 1 czerwca, czyli o kolejne 3 miesiące. Podstawą wniosku jest obawa matakta oraz popełnienia przestępstwa zagrażającego życiu lub zdrowiu – tłumaczy Krzysztof Kamiński, prokurator z lubelskiego wydziału Prokuratury Krajowej zajmującej się przestępczością zorganizowaną.

Sąd Okręgowy w ubiegłym tygodniu wniosek prokuratury zaakceptował. Na razie nie wiemy, kiedy Maksym usłyszy akt oskarżenia. Śledczy gromadzą materiał dowodowy. Mężczyźnie, biorąc pod uwagę zarzuty przygotowywania zamachu oraz pobicia na tle religijnym, grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Mieszkania dały zarobić 10 razy więcej niż lokata

INWESTYCJE Kto miał w ubiegłym roku mieszkanie na wynajem, może się cieszyć z zysku na poziomie około 16 proc. - wynika z szacunków HRE Investments. To 10 razy więcej niż daje przeciętna roczna lokata bankowa.

Prawie 20 proc. można było zarobić posiadając przez cały 2019 rok złoto. Cena uncji w ciągu 12 miesięcy wzrosła bowiem z poziomu prawie 4800 złotych do ponad 5750 złotych. Niepewność co do perspektyw światowej gospodarki związane z atakiem koronawirusa doprowadziły już do tego, że obecnie za uncję złota trzeba już płacić ponad 6,5 tys. złotych - najwięcej w historii.

- I choć najlepszy moment na zakup tego metalu najpewniej już minął, a zakup złota oznacza ryzyko kradzieży i po części wystawia nas też na ryzyko zmienności kursu walutowego, to bez wątpienia wciąż jest to solidne zabezpieczenie na wypadek realizacji różnych skrajnych scenariuszy - wojen, kryzysów gospodarczych czy innych poważnych kataklizmów - ocenia Bartosz Turek, analityk HRE Investments.

Nieruchomości w czołówce

Rok 2019 okazał się też bardzo dobry dla posiadaczy nieruchomości. Co więcej, okazał się on nawet lepszy, niż pierwotnie zakładano. Nie tylko ceny mieszkań rosły szybciej niż wynikało z większości prognoz konstruowanych rok temu, ale też wzrosła liczba kupionych przez Polaków mieszkań. Jeszcze rok temu



FOTO: MACIEJ KACZANOWSKI

większość ekspertów spodziewała się tego, że - ze względu na rosnące ceny - chętnych na zakup „własnych czterech kątów” będzie mniej.

W efekcie te osoby, które rok temu postanowiły zainwestować swoje oszczędności na rynku mieszkań na wynajem, mają dziś powody do zadowolenia. Z szacunków HRE Investments opartych o dane NBP wynika bowiem, że pod koniec 2018 roku kupując w stolicy mieszkanie na wynajem, można było liczyć na to, że

w formie czynszów trafił na konto właściciela około 5,5 proc. ceny zapłaconej za lokal i to już po uwzględnieniu wszystkich kosztów czy okresowego braku najemcy. Wartość ta - tak samo jak w przypadku pozostałych przytaczanych wyników - nie została skorygowana o opodatkowania. Do tego pozytywną zmianą jest wzrost wycen nieruchomości. Z najnowszych danych NBP na temat zmian cen nieruchomości wynika, że w Warszawie używane mieszkania w ciągu roku

zdrożały o prawie 10,5 proc. W sumie daje to potencjalny zysk na poziomie aż 16 proc. w ciągu zaledwie 12 miesięcy.

- Żeby jednak faktycznie zarobić na wzroście wartości mieszkania trzeba byłoby je sprzedać - przypomina Bartosz Turek. - To wiąże się z kosztami, czasem wymaga zapłaty podatku od wzrostu wartości lokalu.

Lokaty kokosów nie dadzą

Niemniej wynik takiej inwestycji jest bez wątpienia

imponujący - szczególnie jeśli zestawimy go z przeciętną ofertą depozytów bankowych. Jak bowiem wynika z danych NBP osoby, które pod koniec 2018 roku zakładały przeciętną lokatę, decydowały się powierzyć swoje pieniądze za obietnicę oprocentowania na poziomie zaledwie 1,8 proc. (niecałe 1,5 proc. po opodatkowaniu). To około 10 razy mniej niż wcześniej wspomniany zysk z wynajmu i wzrostu wartości mieszkania.

Niewiele lepiej radziły sobie obligacje. Średnie oprocentowanie tych kupionych przez Polaków pod koniec 2018 roku opiewało na bez mała 2,2 proc. w skali roku. Wynik może nie być imponujący, ale szczególnie osoby, które kupiły rok temu obligacje co najmniej czteroletnie dziś poznają uroki indeksowanych papierów skarbowych i mogą się cieszyć nawet ponad 5-proc. stopą zwrotu przez najbliższe 12 miesięcy.

Łyżka dziegciu w beczce miodu

Oprócz szans na generowanie solidnych zysków mieszkanie kupione przez inwestora wymaga niemałego zaangażowania. Lokal trzeba bowiem kupić, wykończyć, przygotować do wynajmu, znaleźć lokatora, a potem monitorować rozliczenia i stan nieruchomości.

mości reagując przy tym na awarie, usterki, a tym bardziej sytuacje konfliktowe. Trzeba też pamiętać, że nikt nie zagwarantuje, że ceny nieruchomości i czynsze wynajmu będą wciąż rosły.

- Co prawda, historia pokazuje, że w dłuższym terminie mieszkania drożeją szybciej niż rośnie ogólny poziom cen, ale prawda ta dotyczy inwestycji długoterminowych, a nie spekulacyjnych - wyjaśnia Bartosz Turek.

Ponadto inwestowanie w nieruchomości wiąże się z ograniczoną płynnością, czyli faktem, że gdybyśmy potrzebowali sprzedać lokal „od ręki”, to musimy zaproponować bardzo atrakcyjną cenę. Jeśli chcemy uzyskać lepszą - rynkową cenę - to nawet popularne dwa pokoje w dużym mieście mogą sprzedawać się nawet kilka miesięcy.

Zakup mieszkania to także inwestycja o dość wysokim progu wejścia. Chodzi o to, że nawet kupując mieszkanie z pomocą kredytu trzeba mieć w kieszeni sporo gotówki, aby pokryć wymagany przez banki wkład własny i opłacić wszystkie koszty transakcyjne. Może się okazać, że chcąc kupić mieszkanie warte 400 tys. zł trzeba dysponować kwotą 50-100 tysięcy złotych i to raczej przy założeniu jego delikatnego odświeżenia, a nie gruntownego remontu.

OPRAC: JSZ

Pożyczamy chętnie, ale coraz ostrożniej

FINANSE Prawie 63 miliardy złotych - na taką kwotę Polacy zaciągnęli kredyty na zakup mieszkań w 2019 roku. To najwyższy wynik w historii. W ostatnich latach zadłużamy się jednak dość zachowawczo - dysponując coraz wyższym wkładem własnym.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że rynek hipoteczny jest rozgrzany jak nigdy dotąd. W 2019 roku Polacy zaciągnęli bowiem kredyty mieszkaniowe na kwotę prawie 63 mld złotych - wynika z najnowszego raportu AMRON-SARFiN.

- Z drugiej strony w tym samym raporcie czytamy, że przeciętny kredytobiorca, który zaciągnął dług na zakup nieruchomości w 2019 roku, wydawał na ratę 36 proc. swojego miesięcznego dochodu. Jest to dość bezpieczny poziom - ocenia Bartosz Turek, główny analityk HRE Investments. - Jest to też jedna z liczb przewijająca się we wspomnianym raporcie, która sugeruje, że Polacy wciąż nie zapomnieli o tym, aby na mieszkanie zadłużać się z głową - dodaje.



Stać nas na więcej

Inne dane z raportu także potwierdzają, że daleko nam do kredytowego szaleństwa z jakim mieliśmy do czynienia

na przykład w roku 2007. Wtedy to udzielonych zostało prawie o 40 proc. więcej kredytów niż w 2019 roku. Dla porządku trzeba też dodać, że ponad 12 lat temu

zarobki Polaków były prawie dwa razy niższe niż dziś.

- Nawet po uwzględnieniu inflacji teraz statystyczny rodak zarabia realnie o około połowę więcej niż w 2007

roku. Mimo to chętnych na kredyt jest mniej niż w czasie największego w historii kredytowego boomu - mówi Bartosz Turek.

Z drugiej strony rośnie przeciętna kwota pożyczana na mieszkanie. Ze wspomnianego raportu wynika, że w 2019 roku przeciętnie pożyczaliśmy na mieszkanie kwotę prawie 278 tysięcy złotych. To prawie o połowę więcej niż w 2007 roku. Nominalnie przeciętne wynagrodzenie wzrosło w omawianym okresie prawie dwa razy mocniej niż przeciętna kwota, na którą zadłużają się nabywcy mieszkań.

Pożyczamy ostrożniej

Podobnie uspokajające informacje znajdziemy w danych o tym, na jaką część ceny mieszkania zadłużają się Polacy korzystający przy zakupie z kredytów bankowych. W 2019 roku było to 65,4 proc. ceny kupowanej

nieruchomości. To oznacza, że statystycznie kupujący na kredyt mieli prawie 35 proc. wkładu własnego. To mniej więcej tyle samo co rok wcześniej, ale też prawie o 5 pkt. proc. więcej niż w 2015 roku.

- Dla porządku trzeba jednak dodać, że w 2015 roku mieliśmy do czynienia z trochę łagodniejszym podejściem banków do wymaganego wkładu własnego. W myśl rekomendacji S, wydanej przez KNF, zaciągając kredyt w 2015 roku wystarczyło posiadać 10 proc. ceny mieszkania w gotówkę, aby skutecznie ubiegać się o kredyt - zwraca uwagę ekspert.

Dziś teoretycznie banki powinny wymagać 20 proc. wkładu własnego, ale większość z nich przyjmuje wnioski z 10-proc. wkładem, a brakujący wkład (do równowartości 20 proc. ceny lokalu) zastępują ubezpieczeniem.

OPRAC: JSZ

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65)

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do wydzierżawienia, użyczenia w trybie bezprzetargowym na rzecz Wnioskodawcy, w wykonaniu:

podaje do publicznej wiadomości informację o zamieszczeniu na okres 21 dni, tj. od 04.03.2020 r. do 24.03.2020 r. na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin-Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni wykazu nieruchomości gminnych przeznaczonych do wydzierżawienia, użyczenia w trybie bezprzetargowym na rzecz Wnioskodawców w wykonaniu:

– Zarządzenia nr 48/10/2019 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 21 października 2019 r. w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin

– Zarządzenia nr 12/2/2020 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 7 lutego 2020 r. w sprawie wyrażenia zgody na użyczenie nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie u zbiegu ulic Kazimierza Przerwy-Tetmajera i Sulisławickiej

– Uchwały nr 498/XII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 19 grudnia 2019 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin

– Uchwały nr 474/XI/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 21 listopada 2019 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin

in896

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O III USTNYM PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

INFORMUJE

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 4 marca 2020 r. zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o III ustnym przetargu nieograniczonym **na sprzedaż części nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako działka nr 293 i nr 331 położonej w Lublinie przy ul. Opolan (obr. 73 – Ślawn-Szerokie, ark. 13), dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00331847/6**

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu nieograniczonego

Oznaczenie nieruchomości, powierzchnie, ceny wywoławcze poszczególnych działek przeznaczonych do sprzedaży oraz wysokość wadium – zgodnie z załącznikami.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 kwietnia 2020 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701.

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 pok. 715, VII piętro, tel. (81) 466 27 40, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Załącznik do wyciągu z ogłoszenia o III ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż działek gruntu położonych w Lublinie przy ul. Opolan przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową M4

Lp.	Oznaczenie nieruchomości	Wysokość wadium	Cena wywoławcza
1.	Część nieruchomości oznaczona jako działka nr 293 o pow. 0,0700 ha położona w Lublinie przy ul. Opolan 19 (obr. 73 – Ślawn-Szerokie, ark. 13) KW LU11/00331847/6	31.500,00zł	315.000,00 zł brutto (słownie: trzysta piętnaście tysięcy złotych 00/100) w tym należy podatek VAT Termin płatności: Cała cena podlega zapłacie w gotówce na rachunek Urzędu Miasta Lublin tak, aby w dniu sporządzenia aktu notarialnego można było stwierdzić, że cała wymagana kwota znajduje się na rachunku. Umowa notarialna powinna być zawarta w terminie 30 dni od dnia zamknięcia przetargu. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.
2.	Część nieruchomości oznaczona jako działka nr 331 o pow. 0,0400 ha położona w Lublinie przy ul. Opolan 48 (obr. 73 – Ślawn-Szerokie, ark. 13) KW LU11/00331847/6	18.000,00zł	180.000,00 zł brutto (słownie: sto osiemdziesiąt tysięcy złotych 00/100) w tym należy podatek VAT Termin płatności: Cała cena podlega zapłacie w gotówce na rachunek Urzędu Miasta Lublin tak, aby w dniu sporządzenia aktu notarialnego można było stwierdzić, że cała wymagana kwota znajduje się na rachunku. Umowa notarialna powinna być zawarta w terminie 30 dni od dnia zamknięcia przetargu. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.

in897

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKA gotówkowa, Lublin, Tel 81 534 90 70 RRSO 32,01 %

032220L01.A

HANDEL

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

036020L01.A

MOTORYZACJA

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

in220 80

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solnie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

235919L01.A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę (13,8 a i 10,6 a) Lublin, ul. Ziołowa, warunki zabudowy, media do podłączenia. Tel. 796 370 303.

027620L01.A

PRACA

DIAGNOSTĘ laboratoryjnego z uprawnieniami serologicznymi zatrudni SP ZOZ w Hrubieszowie. Tel. 84/696-32-96.

040520L01.A

STOLARZ lub do przyręczenia, z zakwaterowaniem, Mirzec, tel.697418394.

026220L01.A

Ośrodek ADHARA w Sarbinowie (nad morzem)

ZATRUDNI

fizjoterapeutów

Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie.

Szczegółowe informacje pod numerem tel.

501 609 344

in220 80

Ośrodek ADHARA w Sarbinowie (nad morzem)

ZATRUDNI

kucharza LUB pomoc kuchenną

Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie.

Szczegółowe informacje pod numerem tel.

501 609 344

in220 81

Ośrodek ADHARA w Sarbinowie (nad morzem)

ZATRUDNI

pokojową

Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie.

Szczegółowe informacje pod numerem tel.

501 609 344

in220 82

PRZEDSIĘBIORSTWO

Energetyki Ciepłej w Lubartowie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ogłasza nabór na stanowisko Kierownika ds. remontów i pogotowia ciepłowniczego w Spółce. Szczegółowe informacje zawarte są na stronie internetowej: www.pec.lubartow.pl

028820L01.A

FIRMA Radpol poszukuje pracowników na stanowisko operator maszyn. Praca w Kolonii Prawiedniki. Kontakt +48 59 300 3112

039420L01.A

USŁUGI

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKO TANIO SOLIDNIE
502 053 214

002920L01.A

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 820

☎ fax 81 46 26 988

zamów swoje ogłoszenie drobne

247019L01.A

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA **CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE**
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czechów” w Lublinie
ul. Choiny 57

ogłasza

przetarg pisemny nieograniczony

na wykonanie w osiedlu im K. Lipińskiego następujących robót:

1. Remont docieplenia filarków międzyokiennej i prześwietu w budynku przy ul. Lipińskiego 15 segm.B1 z robotami towarzyszącymi.
2. Remont docieplenia filarków międzyokiennej i balkonów w budynku przy ul. Paganiniego 3 (II część ściany zachodniej)
3. Remont docieplenia ścian szczytowych, filarków międzyokiennej i balkonów w budynku przy ul. Paganiniego 4 segm. B z robotami towarzyszącymi.
4. Remont docieplenia ścian szczytowych i filarków międzyokiennej w budynku przy ul. Radzyńskiej 20 segm. Ap. z robotami towarzyszącymi.
5. Remont docieplenia filarków międzyokiennej oraz przebudowa balkonów w budynku przy ul. Paganiniego 12 segm. F strona Pd, z robotami towarzyszącymi.
6. Remont docieplenia filarków międzyokiennej i przebudowa balkonów w budynku przy ul. Paganiniego 11 z robotami towarzyszącymi.
7. Remont balkonów przy ul. Oratoryjnej 9 od strony południowej.

Szczegółowy zakres robót znajduje się w Administracji Osiedla im. K. Lipińskiego, ul. Paganiniego 10 tel: 81-741-82-32.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Złożenie oferty pisemnej zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
2. Wpłacenie wadium na konto: **87 1020 3150 0000 3102 0004 6680 w PKO BP** w wysokości:

pkt. 1 – 3000 zł
pkt. 2 – 8000 zł
pkt. 3 – 10000 zł
pkt. 4 – 4000 zł
pkt. 5 – 4800 zł
pkt. 6 – 9000 zł
pkt. 7 – 5000 zł

Oferty należy składać w terminie do **18.03.2020r. do godz. 15:00** w siedzibie **Zarządu Spółdzielni przy ul. Choiny 57 pokój 109**

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

in901

Spadli poza podium

FUTSAL AZS UMCS słabszy od BSF Bochnia. Dzięki wygranej goście wskoczyli na fotel lidera. Z kolei popularne „Dziki” po przegranej w hicie kolejki muszą się pogodzić z czwartą lokatą

Mecz dwóch czołowych drużyn w początkowej fazie był dość zachowawczy. Oba zespoły podeszły do niego z respektem do rywala. W efekcie, kibice musieli trochę poczekać na bramki. Najpierw w 15 minucie szansę mieli goście, ale dobrą interwencją popisał się stojący w bramce Adrian Parzyszek. Trzy minuty później akademicy przeprowadzili szybki atak zakończony skutecznym strzałem Grzegorza Fularskiego i do przerwy to miejscowi mieli więcej powodów do radości.

Niestety, druga połowa miała bardzo jednostronny przebieg, choć dopiero od 30 minuty. Wówczas do wyrównania z rzutu karnego doprowadził Matheus. Cztery minuty później Parzyszek interweniował na tyle pechowo, że piłka odbiła mu się od nogi i wpadła do siatki. Podłamanym gospodarzy w końcówce doбили jeszcze Matheus i Krystian Lewicki i trzy punkty pojechały do Bochni.

– Przegraliśmy na własne życzenie. Daliśmy z siebie wszystko, ale nie potrafimy utrzymać prowadzenia i strzelić kolejnych bramek, żeby zamknąć mecz. Mieliśmy mnóstwo sytuacji, żeby tak się stało, ale to rywale wyszli na prowadzenie. Do końca wierzyliśmy, że uda nam się odwrócić losy spotkania jednak tak się nie stało. mówił po końcowej syrenie Łukasz Mietlicki,

cytowany przez klubowy portal.

Po ostatniej kolejce zespół trenera Konrada Tarkowskiego zajmuje czwarte miejsce w tabeli. Do końca sezonu „Dzikom” pozostało do rozegrania jeszcze pięć spotkań.

(B5)

AZS UMCS Lublin – BSF ABJ Bochnia 1:4 (1:0)

Bramki: Matheus (30-karny, 37), Parzyszek (33-samobójcza), Lewicki (39) – Fularski (18).

AZS UMCS: Furtak, Parzyszek – Ławicki, Michał Ostrowski, Mietlicki, Wankiewicz, Hajkowski, Stelmazuk, Marcin Ostrowski, Fularski, Tarkowski, Sekrecki, Godyński.

Bochnia: Jaszczyński, Łęka, Lewicki, Krzysiński, Matheus, Smoleń, Wołoszyn, Noga, Matłega, Rynduch, Matras, Maślak, Baran.

Pozostałe wyniki: Sośnica Gliwice – Maxfarbex Busko Zdrój 3:3 • FC 2016 Siemianowice Śląskie – Heiro Rzeszów 4:6 • AZS Wrocław – Górnik Polkowice 4:7 • Futsal Team Brzeg – GKS Tychy 8:1 • Berland OSiR Komprachcice – Futsal Nowiny 3:3.

1. Bochnia	16	35	76-44
2. Komprachcice	16	34	58-48
3. Brzeg	15	32	64-41
4. AZS UMCS	17	29	66-51
5. Nowiny	16	27	74-62
6. Tychy	16	25	63-70
7. Heiro	17	25	63-72
8. Busko Zdrój	16	24	67-51
9. Górnik	15	16	56-74
10. Siemianowice	16	16	62-62
11. Sośnica	16	15	50-64
12. Wrocław	16	0	40-100

7-8 marca: Komprachcice – AZS UMCS • Nowiny – Brzeg • Tychy – Busko Zdrój • Sośnica – Wrocław • Górnik – Siemianowice • Heiro – Bochnia.

Święto amatorskiej koszykówki

LNBA Wydarzeniem weekendu był Mecz Gwiazd, w którym wystąpili wszyscy najlepsi koszykarze rozgrywek



W trakcie Meczu Gwiazd LNBA panowała bardzo sympatyczna atmosfera

FOT. RADOSŁAW PIZOŃ/MATERIAŁY PRASOWE LNBA

KAMIL KOZIOL

W hali CKF UMCS aż roilo się od zawodników, którzy jeszcze niedawno zachwycali fanów swoimi umiejętnościami. Nie brakowało również graczy z międzynarodową przeszłością. Jedną z nich był występ Arnasa Labuckasa. Litwin to największa gwiazda rozgrywek LNBA, w których reprezentuje barwy Arkady. 32-letni podkoszowy w przeszłości grał m.in. w VEF Ryga, czy Zeptherze Wiedeń.

Na swoim koncie ma medale w mistrzostwach Litwy, a nawet występy w lidze VTB. Inną ciekawą postacią był Eric Banda, który jednak z powodu drobnego urazu nie wszedł na parkiet. Warto dodać, że na ławkach trenerskich ekip Południa zasiedli David

Dedek i Krzysztof Szewczyk, na co dzień opiekujący się odpowiednio koszykarzami Startu Lublin i koszykarkami Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS.

Niespodziewanie wszystkie gwiazdy przyćmił Michał Wołowski. Zawodnik, który w przeszłości zaliczył epizodyczne występy w seniorskich lubelskich rozgrywkach Startu, imponował formą oraz efektownymi wsadami. Wołowski, choć jest jeszcze w wieku uprawniającym go do grania w zawodową koszykówkę, związał się już mocno z amatorskim basketem, a w LNBA reprezentuje barwy Alpaki-Alfahem. W Mecz Gwiazd reprezentował barwy Południa, które wygrało z Północą 96:68.

Należy również wspomnieć o ciekawych dodatkowych

inicjatywach w trakcie niedzielnego spotkania. Były nimi konkursy Skill Challenge oraz rzutów za trzy punkty. Pierwszy wygrał Paweł Śnitko, a drugi Łukasz Śnitko. Obaj na co dzień grają w ekipie Akademii Koszykówki HoopLife – Impreza była bardzo udana, a zawodnicy wykazali się olbrzymim zaangażowaniem. Cieszymy się, że Mecz Gwiazd zaszczytli swoją obecnością trenerzy i zawodnicy z lubelskich drużyn ekstraklasowych, a także przedstawiciele lokalnych władz. Za rok na pewno zorganizujemy kolejny Mecz Gwiazd – powiedział Michał Wach, jeden z organizatorów ligi LNBA.

Południe – Północ 98:68 (24:12, 30:9, 10:19, 34:28)

Południe: M. Prażmo 20 (3x3), Sputowski 8, Zdeb 4, A. Josik 4, Waręcki 2 **oraz** Wołow-

ski 19, Lejko 18 (4x3), Wolak 10, Dec 7 (1x3), Osiadacz 3, Jusiak 3.

Północ: P. Jagoda 18, Labuskas 9, Ł. Jagoda 8 (2x3), Zduński 3 (1x3), Ziółkowski 1 **oraz** Blask 10 (2x3), Figurski 6, Krzysztofik 5 (1x3), Praszczak 3, Łukaszczuk 3, Łukawski 2, Bryłowski 0, R. Duda 0.

Widzów: 500.

Konferencja B – playoff: Matsu – Kouba Koubala 49:40 • Mavericks Team – Samtrans Zamość 49:35.

Konferencja C: Bobo Team – Adley 64:32 • Orlikowe Świry – The Shooters 46:44 • WinPlay – Akademia Koszykówki HoopLife 49:43 • Dom Plus – UM Lublin 47:46.

1. Bobo Team	11	20	606:467
2. Dom Plus	11	19	508:426
3. UM	11	19	521:447
4. Orlikowe Świry	11	18	501:447
5. HoopLife	10	14	442:475
6. The Shooters	11	14	464:512
7. WinPlay	11	13	479:553
8. Adley	11	11	415:609

Falstart mistrzyń Polski

EKSTRALIGA KOBIET GKS Górnik stracił pierwsze punkty w tym sezonie. Podopieczne Piotra Mazurkiewicza powiększyły jednak przewagę nad wiceliderem

Wszystko przez niespodziewaną porażkę Medyka w starciu z AZS PWSZ Wałbrzych. W ten sposób mistrzynie Polski mają nad najgroźniejszymi przeciwniczkami już dziewięć punktów przewagi. Mogłaby być ona jeszcze większa, ale Górnik zremisował w Łodzi z miejscowym TME GROT SMS. Mecz zaczął się idealnie dla przyjezdnych, które już w 16 minucie objęły prowadzenie. Gola zdobyła Ewelina Kamczyk. Najlepsza snajperka Ekstraligi bezlitośnie wykorzystana błędem bramkarki rywalek. Kamczyk mogła tego dnia zdobyć jeszcze drugiego gola, ale w 63 min zmarnowała rzut karny.

Niewykorzystana sytuacja zemściła się w końcówce meczu, kiedy gospodynie za sprawą Klaudii Jedlińskiej doprowadziła do remisu. Mistrzynie Polski chciały jeszcze odzyskać

prowadzenie, ale za każdym razem na drodze stała świetnie dysponowana bramkarka. (KK)

SZÓSTKA Z POWOŁANIAMI

Dominika Grabowska, Małgorzata Grec, Ewelina Kamczyk, Nikola Karczewska, Sylwia Matysik i Anna Palińska pojawiły się na zgrupowaniu reprezentacji Polski przed kolejnymi meczami w eliminacjach mistrzostw Europy. Białe-Czerwone 7 marca zagracją w Warszawie z Mołdawią, a 11 marca w Baku z Azerbejdżanem. Dodatkowo, na zgrupowanie reprezentacji Słowacji wyjechała inna z łęcznianek, Patricia Hmirova.

TME GROT SMS Łódź – GKS Górnik Łęczna 1:1 (0:1)

Bramki: Jedlińska (79) – Kamczyk (16).

Górnik: Palińska – Dyguś, Górnicka, Grec, Kovtun (83 Jędrzejewicz), Matysik, Lefeld (83 Hryb), Hmirova, Grabowska, Kamczyk, Karczewska.

Pozostałe wyniki: Medyk Konin – AZS PWSZ Wałbrzych 0:2 • AZS Wrocław – Kobiecty KP Bydgoszcz 1:0 • KKS Czarni Sosnowiec – GKS GieKSa Katowice 4:0 • Olimpia Szczecin – TS Mitech Żywiec 3:2. Mecz AZS UJ Kraków – LKS Rolnik B. Głogówek został przełożony na 4 kwietnia.

1. Górnik	12	34	57-8
2. Medyk	12	25	43-13
3. Czarni	12	25	40-8
4. Kraków	11	24	26-12
5. SMS	12	23	35-13
6. Katowice	12	22	30-19
7. Olimpia	12	18	27-38
8. Wałbrzych	12	16	23-22
9. Wrocław	12	12	20-28
10. Mitech	12	6	11-43
11. Bydgoszcz	12	4	7-53
12. Rolnik	11	0	7-69

14-15 marca: Wrocław – Olimpia • Wałbrzych – SMS • Górnik – Czarni (14 marca, godz. 12.15) • Katowice – Mitech • Bydgoszcz – Kraków • Rolnik – Medyk.

Olimpia awansowała do Final Four

PIŁKA RĘCZNA UKS Olimpia Biała Podlaska i Azoty Puławy rywalizowały w ćwierćfinale MP juniorów

Zespoły z naszego regionu pojechały aż do Gdańska. Gospodarzem turnieju było miejscowe Wybrzeże, które wystawiło do rywalizacji dwie drużyny. Już w pierwszym meczu zespół z Białej Podlaskiej zmierzył się z drużyną Azotów Puławy. Po końcowej syrenie w lepszych nastrojach byli puławianie, którzy zwyciężyli 24:20.

W kolejnych meczach UKS Olimpia rozprawiła się z Energią Wybrzeżem Gdańsk III wygrywając 33:27, a na zakończenie występów pokonała Energię Wybrzeże Gdańsk IV 30:23.

Zdecydowanie mniej szczęścia mieli młodzi szczypiorniści Azotów. Po wygranej z Olimpią przegrali po rzutach karnych z Energią Wybrzeżem Gdańsk IV 4:5. W ostatnim spotkaniu

ulegli Energi Wybrzeżu Gdańsk III 18:22.

Młodzież Olimpii zajęła w swojej grupie ostatecznie pierwsze miejsce, przed Energią Wybrzeżem Gdańsk III, Azotami Puławy i Energią Wybrzeżem Gdańsk IV. Z drugiego ćwierćfinału rozegranego w Płocku awans wywalczyły UKS Anilana Łódź i PGE Vive Kielce.

(GROM)

UKS Olimpia Biała Podlaska – Azoty Puławy 20:24 (8:13)

Olimpia: Stroiński, Niedzielski – G. Olichwiruk 6, Szyszko 5, Tarasiuk 4, Grochowski 2, Polok 2, Winnicki 1, Fic, Jaszczuk, Kobylirski, M. Olichwiruk.

Azoty: Borucki – Antoniak 5, Batyra 5, Konieczny 5, Janicki K. 4, Czerwiński 3, Capała 1, Szewczyk 1, Jeżyna, Kamiński, Napora, Wiącek.

Wybrzeże III Gdańsk – UKS

Olimpia Biała Podlaska 27:33 (13:16)

Olimpia: Stroiński, Niedzielski – Jaszczuk 5, Fic, Cielecki 2, Polok 7, Michalcuk 3, G. Olichwiruk 4, Szyszko 8, Leczek, Tarasiuk, Grochowski 2, M. Olichwiruk 2, Kobylirski.

Wybrzeże IV Gdańsk – UKS Olimpia Biała Podlaska 23:30

Olimpia: Stroiński, Niedzielski – Polok 13, Szyszko 10, Grochowski 3, Fic 1, Tarasiuk 1, Cielecki, Kobylirski, Konieczny, Lewczuk, Michalcuk, M. Olichwiruk.

Energia Wybrzeże Gdańsk IV – Azoty Puławy 31:31 (12:14), rzuty karne 5:4

Azoty: Borucki, Janicki D. – Konieczny 12, Antoniak 5, Napora 4, Batyra 3, Janicki K. 3, Szewczyk 3, Czerwiński 1, Capała.

Azoty Puławy – Energia Wybrzeże Gdańsk III 18:22 (11:10)

Azoty: Borucki – Szewczyk 5, Antoniak 4, Capała 3, Janicki 2, Czerwiński 1, Jeżyna 1, Kamiński 1, Wiącek 1, Figura, Napora.

Wisła przyjeżdża do Lublina

ENERGA BASKET LIGA Kobiet

Po zaledwie czterech dniach koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin ponownie wybiegną na krajowe parkiety. Dzisiaj zmierzą się u siebie z Wisłą Kraków (godz. 18)

Lublinianki są w ostatnich tygodniach na fali wznoszącej. Wygrały ostatnie trzy mecze – z ekipami z Torunia, Łodzi oraz Gdańska. Teraz czeka ich starcie z krakowską Wisłą. Warto jeszcze na chwilę cofnąć się do sobotniego spotkania z DGT Politechniką Gdańską. Po pierwsze, zespół „wrócił z dalekiej podróży”, czyli po bardzo słabej pierwszej kwarcie, kiedy przegrywał nawet 18 punktami, odrobił w pełni straty i zapisał na swoim koncie 13. wygraną. Należy docenić wysiłek całej drużyny, ale klasą samą dla siebie była Alexis Peterson, która zdobyła rekordowe 40 punktów i miała 10 asyst.

Trzeba dodać, że akademicki wystąpiły osłabione – na parkiecie zabrakło Jovany Popović. Trener Krzysztof Szewczyk dał jej odpocząć, żeby zregenerowała siły. Wisła Kraków to zdecydowanie nie jest ten zespół, który znamy z ostatnich sezonów. Kibice drużyny z Małopolski nie mają zbyt wielu powodów do zadowolenia. Dwa ostatnie wyjazdy ich ulubienic na Pomorze zakończyły się porażkami – najpierw z AZS Uniwersytetem Gdańskim 60:71 (dla beniaminka było to pierwsze zwycięstwo w tym sezonie), a potem z liderem stawki Arką Gdynia 57:67. Co więcej, „z powodów osobistych” zespół opuściła Justyna Żurowska-Cegielska, która dołączyła do kadry w styczniu tego roku. Wiślaczki zajmują obecnie siódme miejsce w lidze z dorobkiem 9 zwycięstw i 10 porażek.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Muszą pokazać charakter

PIŁKARSKA DRUGA LIGA Walczący w tym sezonie o awans na zaplecze PKO BP Ekstraklasy piłkarze Górnika w fatalnym stylu zainaugurowali rundę wiosenną. Bardzo szybki, zimny prysznic przyszedł w Toruniu, gdzie tamtejsza Elana rozbiła zielono-czarnych aż 5:0



Górnik Łęczna drugi rok z rzędu przed meczem z Widzewem Łódź doznał wysokiej porażki w lidze

FOT. GÓRNIK.ŁĘCZNA.PL

BARTEK SURMAN

Takiej inauguracji rundy wiosennej kibice Górnika nie zakładali chyba w najczarniejszych scenariuszach. Zespół, który jesienią słynął z dobrej gry na wyjazdach, a przy tym tracił mało bramek dostał tęgie lanie i w fatalnych nastrojach wrócił do Łęcznej. A kibice po raz kolejny w marcu musieli przełknąć gorzką pigułkę. – Byłem w sobotę w Toruniu i przeżyłem mocno to spotkanie. Jesienią drużyna była monolitem i dzięki temu wygrywała mecze. Natomiast na inaugurację rundy wiosennej zawiedliśmy ponosząc sromotną porażkę – przyznaje Piotr Sadczuk, prezes Górnika.

Niemal rok temu zielono-czarni zostali rozgromieni przez Olimpię Grudziądz. Przegrali wówczas na boisku rywali aż 1:6. I praktycznie do końca sezonu nie mogli się już pozbierać. Co

ciekawe, tydzień później w Łęcznej ich rywalem był Widzew Łódź (mecz zakończył się bezbramkowym remisem).

Sympatycy zielono-czarnych przeżywają tym samym swoiste deja vu. Po klęsce w Toruniu piłkarzy Górnika czeka domowa potyczka z nie kim innym jak właśnie czterokrotnym mistrzem Polski. Oba feralne mecze – tegoroczny z Elaną i zeszłoroczny z Olimpią pamięta doskonale kilku zawodników z Łęcznej. Mowa o Krystianie Wójciku, Aronie Stasiaku, Tomaszu Midzierskim, Pawle Sasinie (który jednak mecz z Elaną obejrzał z ławki rezerwowych) i Patryku Rojku. Kibice mają jednak nadzieję, że tym razem dalsza część sezonu potoczy się zupełnie inaczej i że spotkanie w Toruniu było jedynie wypadkiem przy pracy.

– Rozmawiałem z piłkarzami zaraz po spotkaniu z Elaną. Następnie doszło

do dokładnej analizy tego co się wydarzyło przez sztab szkoleniowy. Zaliczyliśmy falstart i musimy się podnieść po ostatniej porażce. Terminarz nam tego nie ułatwia, ale z kim byśmy nie grali – doskonałe wiemy, że w każdym meczu o punkty będzie trudno. A żeby je zdobyć trzeba pokazać na boisku nie tylko dobrą grę, ale i charakter. Wszystko bowiem weryfikuje boisko – mówi Sadczuk.

Mimo bolesnej porażki Leandro i spółka po inauguracyjnej kolejce utrzymali drugie miejsce w tabeli. Wszystko dzięki remisowi GKS Katowice z Błękitnymi Stargard (2:2). Z kolei wspomniany Widzew, zdołał uciec łącznikom tylko na jedno „oczko”, bo na swoim stadionie również podzielił się punktami z Olimpią Elbląg (2:2). Tym samym niedzielnym mecz z ekipą z Łodzi będzie spotkaniem o fotel lidera.

Droga przez mękę

BIEGI NARCIARSKIE

Nie udało się w sobotę, nie wyszło także w poniedziałek. Monika Skinder bez medalu mistrzostw świata juniorów. W swoim drugim starcie wielka nadzieja polskich biegów narciarskich zajęła dwunaste miejsce w biegu na 5 km stylem klasycznym w Oberwiesentahl

Dla nastolatki z MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski bieg na 5 km miał być okazją do powetowania sobie niezbyt udanego sobotniego startu w sprincie. Przypomnijmy, że Skinder, która była jedną z faworytek tej konkurencji, ukończyła rywalizację na siódmym miejscu.

W poniedziałek 19-latką kapitalnie zaczęła bieg i na pierwszym punkcie pomiarowym była na drugim miejscu. Nic nie zmieniło się również w połowie dystansu, ale było widać, że zawodniczka z Tomaszowa Lubelskiego słabnie z każdym metrem. Na kolejnym pomiarze czasu była jeszcze czwarta. Ostatnie 700 m było jednak dla Skinder prawdziwą drogą przez mękę i sprawiło, że osunęła się na 12 pozycję. Wygrała Norweżka Helene Marie Fossholm, druga była Niemka Lisa Lohmann, a trzecia Izabela Marcisz. Dla młodej Polki to drugi medal wywalczony w Oberwiesentahl. W sobotę była bowiem druga w sprincie. (KK)

Wyniki: 1. Helene Marie Fossholm (Norwegia) 13.49, 2. Lisa Lohmann (Niemcy) + 0.15, 3. Izabela Marcisz + 0.28, (...) 12. Monika Skinder (obie Polska) + 0.51.

Tercet AZS UMCS nie do zatrzymania

PŁYWANIE Kolejne zawody z cyklu Arena Grand Prix Puchar Polski za nami. Tym razem do rywalizacji przystąpiło niemal 200 zawodników z 35 klubów. W tym gronie nie zabrakło oczywiście pływaków AZS UMCS Lublin, którzy zabrali do domu 20 medali

Taki dorobek dał akademikom ósme miejsce w klasyfikacji medalowej. Wygrała Polonia Warszawa, ale minimalnie przed KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Pierwsza z ekip ubierała 56 krążków, a druga 58. Oba kluby wygrały 21 konkurencji, ale decydująca okazała się liczba srebrnych medali. A tych stołeczny zespół zgarnął 20, przy 17 rywali.

Jeżeli chodzi o AZS UMCS to najlepiej spisali się: Jan Świtkowski, Paula Żukowska i Daniela Georges. Janek w sumie pięć razy stawał na podium. Nie miał sobie równych na 200 m stylem dowolnym i 100 stylem zmienne. Mógł się też pochwalić drugimi lokatami na 50 i 100 m delfinem oraz trzecią lokatą na 50 m stylem dowolnym. Żukowska zdecydowanie górowała nad rywalkami w stylu zmiennym. Wygrywała na dystansach:



Jan Świtkowski w Kozienicach wywalczył pięć medali

FOT. MICHAŁ PIŁAT/AZS UMCS LUBLIN

200, 400, a także 800 metrów. Co ciekawe, na tym najdłuższym mogła się pochwalić wynikiem 8:49,17 sekundy, a drugą Julię Gwaj pokonała niemal o minutę W stylu dowolnym dominowała za to Georges, która triumfowała na: 100, 200 i 400 m. Warto jeszcze wspomnieć, że w pierwszej z konkurencji brązowy krążek zdobyła 15-lletnia Laura Bernat (w kategorii open, a złoto w kategorii 15-latek). Georges do swojego dorobku dołożyła za to jeszcze srebro na 100 m delfinem. W klasyfikacji najlepszych zawodników Świtkowski był drugi wśród mężczyzn. Żukowska zajęła drugą lokatę wśród pań, a tuż za nią uplasowała się Georges.

Jeżeli chodzi o inne kluby z województwa lubelskiego, to bardzo dobrze w Kozienicach spisała się także Wisła Puławy, której zawodnicy w sumie 13 razy

stawali na podium. A to dało im 11 miejsce wśród klubów biorących udział w zawodach Arena Grand Prix. Duża w tym zasługa Gabrieli Król, która wygrała aż cztery konkurencje w kategorii 14-latek – na 50 i 100 m stylem motylkowym oraz 50 i 200 m stylem dowolnym. Dodatkowo została wyróżniona tytułem najlepszej pływaczki w swojej kategorii wiekowej. Złoto, dwa srebra i brąz zdobyła także Nikola Jasik. Ponadto na podium stawali: Wiktoria Słotwińska, Anna Pecio oraz Zuzanna Gawętko. Siedem krążków wywalczyła także Olimpia Lublin. Wszystkimi podzieliła się jednak dwójka zawodników: Patrycja Kieraga i Andrzej Serga. Ta pierwsza w kategorii 16-latek zdobyła trzy srebra i brąz. Z kolei Serga zabrał do domu srebro i dwa brązy (kategoria 17-18 lat). (LUKISZ)

PIŁKA NOŻNA W SKRÓCIE

Bilety na inaugurację Motoru

We wtorek ruszyła sprzedaż wejściówek na pierwszy mecz ligowy Motoru Lublin w tym roku. Żółto-biało-niebiescy zmierzą się na Arenie Lublin z Chełmianką w najbliższą sobotę o godz. 17. Bilety można tradycyjnie dostać na stronie internetowej pod adresem: bilety.motorlublin.eu. Są także dostępne w kilku punktach na terenie miasta: Lombardach Amsterdam (ul. Lwowska 6D i Plac Dworcowy 4 – całodobowo), w siedzibie klubu na Arenie Lublin (w dni robocze w godz. 9-16) oraz w piątek 6 marca (w godz. 9-17), a także w kasach biletowych Areny Lublin (w dniu meczu od godz. 10). Motor przypomina, że w przedsprzedaży ceny są niższe niż w dniu meczu. Szczegółowy cennik można znaleźć na portalu klubu z Lublina. Jeżeli ktoś zastanawia się nad zakupem karnetu, to te będą w sprzedaży do 21 marca.

Karnety na Orlęta

We wtorek rozpoczęła się także sprzedaż karnetów na domowe mecze Orląt Spolek w rundzie wiosennej sezonu 2019/2020. W sumie drużyna Artura Bożyka rozegra siedem spotkań przed własną publicznością. Za stałą wejściówkę trzeba zapłacić 60 zł, a karnety są dostępne w siedzibie klubu w godz. 8-16. – Po wcześniejszym kontakcie telefonicznym możliwy odbiór w innej formie, miejscu i czasie – informuje klub z Radzyna Podlaskiego. Przy okazji każdy, kto kupi karnet może także liczyć na 10 procent rabatu przy zakupie klubowych pamiątek, a także darmowe wejście na ewentualne spotkania w dalszej fazie rozgrywek Pucharu Polski.

(LUKISZ)

• **Jak wypadliście w ostatnim meczu kontrolnym z Powiślakiem Końskowola? Wynik 3:0 wskazuje, że wszystko potoczyło się zgodnie z planem...**

– Tak było. Przede wszystkim mieliśmy kontrolę nad tym co działo się na boisku od pierwszej do ostatniej minuty. Nie chodziło jednak tylko o to, żeby wygrać. Założenia były takie, żeby przede wszystkim zagrać poprawnie w defensywie. W tym okresie przygotowawczym straciliśmy kilka głupich bramek. Dlatego w starciu z Powiślakiem bardzo pilnowaliśmy się w obronie. I można powiedzieć, że cel udało się zrealizować. Strzeliliśmy trzy gole, ale wynik mógł być wyższy, bo sam Michał Zuber miał dwie, świetne sytuacje. Mogło być lepiej, ale ogólnie nie jest źle.

• **Jak można podsumować zimowe przygotowania?**

– Wyniki nie były najgorsze. Ten okres był inny niż poprzednie, naprawdę cechował się dużym profesjonalizmem, który pojawił się w drużynie. To związane jest z osobą pierwszego trenera, Mariusza Pawlaka. Mamy teraz nadzieję, że to wszystko przełoży się na grę także w meczach o punkty. Myślę, że o ligę można być spokojnym.

• **W zimie do Wisły dołączyło aż pięciu nowych piłkarzy. Potrzebujecie jeszcze czasu, żeby się zgrać?**

– Myślę, że żaden z chłopaków nie miał problemów z aklimatyzacją. Nasza szatnia od lat słynie z tego, że jest fajna i rodzinna atmosfera. Wierzymy, że wszyscy, którzy się u nas pojawili będą wzmocnieniami, a nie uzupełnieniami składu. Ja sam cieszę się z transferu Błażeja Cyferta. To stoper na bardzo wysokim poziomie, a rywalizacja na środku defensywy



FOT. KS WISŁA PUŁAWY

nie zaszkodzi. Trzeba mu też przyznać, że piłka strasznie szuka go w polu karnym. Kilka razy pokazał to w meczach kontrolnych. Oby w lidze nadal spadała mu pod nogi, a Błażej niech strzela, jak najwięcej.

• **Waszym pierwszym rywalem będzie Sokół Sieniawa. Pewnie wiecie, że w próbie generalnej ta**

drużyna wygrała w Zamościu z Hetmanem aż 4:0...

– Pierwszy mecz po przerwie zimowej to zawsze jedna wielka wiadomość. Wiemy, że wygrali wysoko w ostatnim sparingu, ale to nie ma większego znaczenia. My skupiamy się na sobie. Znamy swoją wartość. Sokół to na pewno niewygodny

rywal, ale gramy u siebie i nie możemy bać się nikogo, zwłaszcza w spotkaniach przed własną publicznością.

• **O co chcecie powalczyć w rundzie wiosennej?**

– Zarząd oficjalnie nie postawił przed nami żadnego celu. My na pewno chcemy być wyżej w tabeli niż na jesieni. Trzeba przyznać, że pierwsza runda była lekkim rozczarowaniem. Na razie mogę powiedzieć, że powalczymy o jak najlepsze miejsce. Co będzie na koniec rozgrywek? Liga wszystko zweryfikuje. Myślę, że po pierwszych kolejkach będzie można powiedzieć, o co zagramy.

• **Kto jest głównym faworytem do awansu?**

– Nie chcę wskazywać na nas, bo nie będę sztucznie dmuchać balonika. Widać jednak nawet po naszym niedawnym sparingu z Motorem, że klub z Lublina jest mocny. To samo można jednak powiedzieć na temat Hutnika Kraków. Wydaje się, że ciekawe wzmocnienia były także w Ostrowcu Świętokrzyskim. Liga na pewno będzie bardzo ciekawa i wyrównana. Znosi się na to, że nadal każdy będzie mógł wygrać z każdym.

ROZMAWIAŁ ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

ZMIANA W ZARZĄDZIE WISŁY

W poniedziałek udało się dokończyć Nadzwyczajne Walne Zebranie Delegatów klubu z Puław. W związku z rezygnacją z funkcji wiceprezesa Krzysztofa Bednarza trzeba było powołać na to stanowisko nową osobą. I to się udało. Nowym członkiem zarządu został Wojciech Pokora, który do tej pory pracował w komisji rewizyjnej. Ponadto w skład zarządu Dumy Powiśla wchodzi: Piotr Owczarzak oraz Jolanta Golba.

Choroby zdziesiątkowały zespół lidera

PIŁKARSKA IV LIGA W miniony weekend na boisku nie pojawili się piłkarze Lewartu. Trener Tomasz Bednaruk z powodu kłopotów kadrowych musiał odwołać nie tylko piątkowy trening, ale i sobotni sparing z Podlasie Białą Podlaska

Powoli sytuacja się poprawia, bo we wtorek szkoleniowiec lidera IV ligi miał już do dyspozycji 15 zawodników. Trener Bednaruk ma nadzieję, że z każdym dniem ludzi do grania będzie więcej.

– Mamy w drużynie kilka kontuzji, które się przeciągają, ale głównym powodem naszych problemów była grypa, która całkowicie rozłożyła nam zespół – wyjaśnia opiekun Lewartu. – Szczerze mówiąc sam się rozchorowałem. Wypadła nam też spora grupa zawodników i stąd decyzja o odwołaniu sparingu z Podlasie. Wiemy, że zastawiliśmy ich na tydzień przed ligą bez przeciwnika i przepraszaliśmy już za zaistniałą sytuację, naprawdę nie mieliśmy na to wielkiego wpływu. Nie było kim grać, a do-



Po chwilowych kłopotach kadrowych Lewart w weekend ma wrócić do gry

FOT. LEWARTLUBARTOW.COM

datkowo nie chcieliśmy ryzykować, żeby ci, którzy narzekali na przeziębienie

też wylądowali w łóżkach na dłużej – dodaje trener Bednaruk.

W najbliższą sobotę o godz. 11 Lewart powinien wrócić już na boisko. Tym

razem rywalem w kolejnym spotkaniu kontrolnym będzie Łada 1945 Biłgoraj. – Można powiedzieć, że sytuacja kadrowa się poprawia i ten mecz nie jest zagrożony. Wygląda na to, że z każdym dniem będę miał do dyspozycji kolejnych piłkarzy – cieszy się szkoleniowiec drużyny z Lubartowa.

Do kadry lidera dołączyło na razie trzech graczy, wszyscy z Wisły Puławy: Arkadiusz Maksymiuk, Konrad Szczotka oraz Krystian Żelisko. Niewykluczone, że jeszcze w tym tygodniu w rubryce przybyli będzie można dopisać dwa kolejne nazwiska. Cały czas z Lewartem trenuje Jakub Buczek, zawodnik Motoru Lublin, który ostatnio przebywał na wypożyczeniu w Hetmanie Zamość. – Jest zielone światło w kwestii transferu i chęć obu stron, żeby Kuba u nas został. Na dniach powinni-

śmy oficjalnie potwierdzić jego transfer. Jak wygląda sytuacja z bocznym obrońcą, którego testujemy od kilku tygodni? Bardzo podobnie. Jestem dobrej myśli, że i ten temat uda się zakończyć pozytywnie. Chodzi jeszcze tylko o osiągnięcie porozumienia między klubami. My jesteśmy zdecydowani na tego zawodnika, on także chce grać u nas – wyjaśnia trener Bednaruk.

Jeżeli uda się dopiąć dwa kolejne transfery, to niewykluczone, że jeden lub dwóch graczy z kadry Lewartu uda się na wypożyczenie. – Jeszcze zobaczymy. Znosi się jednak na to, że będziemy dysponowali szeroką kadrą i nie wszyscy będą mogli liczyć na regularną grę. Dlatego z myślą o chłopakach pomyślimy nad jakimiś wypożyczeniami, żeby wiosną mogli łapać minuty – zapewnia szkoleniowiec. (LUKISZ)

Na Dzień Kobiet



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

MUZYKA Grzegorz Wilk współpracował z takimi artystami, jak Ryszard Rynkowski, Krzysztof Krawczyk, Paweł Kukiz czy Paulina Przybysz. Jest laureat programu „Szansa na Sukces”, otrzymał Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Greckiej w Zgorzelcu. Jego głos można usłyszeć m.in. na płytach Piotra Rubika, Donia, Wet Fingers, Włodzimierza Korcza i Andrzeja Żaryckiego, Zespołu Big Bit. Obecnie jest związany z Teatrem Syrena w Warszawie, a już 6 marca wystąpi w Lublinie z koncertem „Grzegorz Wilk na Dzień Kobiet”. Wraz z zespołem zabierze słuchaczy w muzyczną podróż w rytm przebojów wykonywanych niegdyś przez takich artystów jak: Elvis Presley, Tom Jones, Stan Borys, Czesław Niemen czy Paul Anka.

Początek koncertu o godzinie 19 na scenie Teatru Muzycznego w Lublinie. Bilety w cenie 80-90 zł.

Superbohaterowie z klocków



FOT. CENEGA

GRAMY 27 marca swoją premierę - na PlayStation 4 - będzie miała pudełkowa edycja Lego Marvel Kolekcja. To zestaw trzech gier plus 21 dodatków.

Co znajdziemy w zestawie?

W grze Lego Marvel Super Heroes zawarto oryginalną fabułę, w której Nick Fury wzywa Iron Mana, Hulka, Thora, Spider-Mana, Wolverine'a oraz innych bohaterów świata Marvel, by ocalili Ziemię przed zemstą Lokiego. W sumie gracze mogą odblokować ponad 100 postaci ze świata Marvel.

W Lego Marvel Avengers gracze mogą dołączyć do Avengersów i ponownie ocalić świat. Elementy fabuły zaczerpnięto tu m.in. z filmów The Avengers i Avengers: Czas Ultrona.

Ostatnia pozycja to Lego Marvel Super Heroes 2, gdzie gracze mogą wziąć udział w kosmicznych bitwach odbywających się w Chronopolis na przestrzeni różnych epok i wydartych z czasoprzestrzeni lokacji z uniwersum Marvela.

Wszystkie gry zawierają polską wersję językową w formie napisów, a gra Lego Marvel Super Heroes 2 ma również polski dubbing.

(RAD)

KARTKA Z KALENDARZA

1386

Władysław II Jagiełło został koronowany na króla Polski

1789

weszła w życie Konstytucja Stanów Zjednoczonych

1861

Abraham Lincoln został 16. prezydentem Stanów Zjednoczonych

1913

w Paryżu uruchomiono pierwsze na świecie budki telefoniczne

1943

odbyła się 15. ceremonia wręczenia Oscarów. Statuetkę dla najlepszego filmu zdobyła „Pani Miniver” w reżyserii Williama Wylera

1948

urodził się Shakin' Stevens, walijski piosenkarz

1954

Joseph Murray i John Merrill dokonali w Bostonie pierwszego udanego przeszczepu nerki

1979

premiery pierwszego odcinka serialu „Rodzina Połanieckich” w reżyserii Jana Rybkowskiego

2001

zwdowano lotniskowiec USS „Ronald Reagan”

2011

premiery filmu „Sala samobójców” w reżyserii Jana Komasy

60 000

kilometrów: w takiej - odległości 4 marca 1959 roku - amerykańska sonda Pioneer 4 przeleciała nad powierzchnią Księżyca

Artur Rojek w Lublinie



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

MUZYKA W tym roku Artur Rojek powraca z nową płytą. „Kundel” ukazuje się 6 lat po jego solowym debiucie „Składam się z ciągłych powtórzeń”. Długo wyczekiwany krążek artysty będzie promował w ramach trasy koncertowej, podczas której zawita również do Lublina: 12 marca o godzinie 19 w Centrum Spotkania Kultur.

Artur Rojek to jeden z najciekawszych artystów na polskiej scenie muzycznej. Przez dwie dekady związany z zespołem Myslovitz, od 8 lat realizuje solową działalność. W 2014 roku ukazał się jego debiutancki krążek „Składam się z ciągłych powtórzeń”, który uzyskał status podwójnej platynowej płyty.

- Twórca, którego bez wahania można nazwać au-

torytetem muzycznym (na jego OFF Festival przyjeżdżają najważniejsi przedstawiciele muzyki alternatywnej z całego świata), nie boi się eksperymentować: ma na koncie współpracy zarówno z orkiestrą symfoniczną, jak i duetem PRO8L3M. Tym razem znowu nas zaskoczy - przekonują organizatorzy koncertu.

Premiera długo wyczekiwanej płyty „Kundel”

zaplanowana jest na pierwszy kwartał 2020 roku. Skąd tytuł krążka? - Dla mnie to synonim szlachetnej ludzkiej prostoty, ktoś pozornie nieciekaw i wewnętrznie niestandardowy. Kundel są wszędzie i wbrew pozorom, często wiedzą najwięcej - mówi Artur Rojek.

Bilety w 99-149 złotych dostępne m.in. na platformie e-bilet.pl.

DAD

Nadzieja



FOT. AURORA FILMS/MANUEL CLARO

KINO Co może się stać z miłością, gdy pewnego dnia pełna energii i wewnętrznej siły kobieta dowiaduje się, że ma przed sobą ledwie trzy miesiące życia? Taka sytuacja spotyka Anję i jej męża Tomasza. Para przez lata bardziej niż na wzajemnym uczuciu koncentrowała się na swoich karierach artystycznych. W rolach głównych:

Andrea Braein Hovig i Stellan Skarsgård.

Film „Nadzieja” w reżyserii Marii Sødahl otrzymał na tegorocznym MFF w Berlinie nagrodę Europa Cinemas Label dla najlepszego filmu europejskiego.

Maria Sødahl ukończyła Duńską Szkołę Filmową w 1993 roku. Podczas studiów pracowała jako reżyserka castingu, współpracując

m.in. z Hansem Peterem Mollandem (prywatnie jej mężem). W 1995 roku wzięła udział w międzynarodowym projekcie filmowym, którego efektem był film „Love&Hate - European Stories”. W jego ramach nakręciła dwudziestominutową etiudę „Sara”, za którą otrzymała Nagrodę Specjalną Jury na festiwalu w Clermont-Ferrand.

Jej pełnometrażowy debiut to film „Limbo” (2010), uhonorowany pięcioma nagrodami Amanda na Norweskim Festiwalu Filmowym w Haugesund. Sødahl uznana została też za najlepszą reżyserkę na festiwalu w Montrealu w 2010 roku.

Film „Nadzieja” do polskich kin trafi 22 maja.